



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
14  
WRZEŚNIA  
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 176 (13974)

Cena 1 Lt

„... tym, którzy najwyższą ofiarę złożyli za Ojczyznę”

## Samotny bieg pamięci



„Bieg do Katynia jest moim skromnym gestem pamięci...” — po złożeniu kwiatów na wileńskiej Rossie powiedział Henryk Dąbrowski

Fot. Marian Paluszkiwicz

Przed płytą „Matki i serca Syna” klęczy szczupły mężczyzna w czerwonym wypłowiałym dresie z napisem „Polska”. Po krótkiej modlitwie gasi wcześniej zapaloną świecę i zabiera ją do plecaka. „W Katyniu zostawię ją na grobach Polaków...”.

Henryk Dąbrowski 1 września spod Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie wyruszył do Katynia: „Ten bieg jest symbolicznym, skromnym gestem pamięci oraz hołdem składanym tym, którzy najwyższą ofiarę złożyli za Ojczyznę. W ten sposób chcę zwrócić uwagę

naszej młodzieży, że są miejsca, o których musi pamiętać”.

Trasę długości 1050 kilometrów, która prowadzi przez Wilno, Oszmianę, Mińsk, Chatyń, Smoleńsk zamierza pokonać w ciągu 24 dni.

Nie jest to pierwszy tego typu wyczyn w jego życiu.

Dwa lata temu w ciągu miesiąca przebiegł trasę z Warszawy na Monte Cassino o długości około 1500 km. Był to bieg hołdu bohaterom narodowego panteonu.

— Nie, żadnej eskorty nie mam, ale

jestem pod opieką. A tak. O tu, z lewej strony dresu, nad orłem mam Matkę Boską Ostrobramską — powiedział 57-letni samotny biegacz z Polski.

Dziennie pokonuje 40-60 km, a jak musi nadrabiać straty, to i 70 zalicza.

— Puchną nogi, robią się odciski, ale to są rzeczy normalne, na które nie zwracam uwagi.

W podróż ze sobą zabrał jedną parę butów i torbę zakładaną na przód i tył o wadze 10 kg.

(Dokończenie na str. 2)

MSZ przestrzega, aby strzec się oszustów, proponujących pracę w Hiszpanii

## Iberyjskie wojaże

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy zwraca uwagę mieszkańców kraju na ukazujące się w prasie, szczególnie regionalnej, ogłoszenia, w których fikcyjne firmy proponują pracę w Hiszpanii.

Obywatele Litwy powinni być ostrożniejsi w korzystaniu z usług, jakie proponują te firmy, twierdzi ministerstwo. Ogłoszenia te, według komunikatu ministerstwa, nie mają nic wspólnego z procedurą legalnego zatrudnienia w Hiszpanii.

Ruch bezwizowy, z którego korzystają obywatele Litwy nie uprawnia do zatrudnienia w Hiszpanii. Pragnąc zatrudnić się legalnie, należy posiadać wizę pracowniczą, którą wydaje ambasada Hiszpanii w Kopenhadze.

Zaniepokojenie MSZ budzi zwiększona ostatnio liczba przestępstw, popełnianych przez obywateli Litwy w Hiszpanii. Często takie przestępstwa popełniają albo cierpią na ich skutek nielegalnie pracujący w tym kraju obywatele Litwy.

Prasa, telewizja i radio Hiszpanii żywo reagują na zaistniałą sytuację.

W Hiszpanii najczęściej notuje się przypadki, gdy gangi litewskie rabują swych rodaków, zatrudnionych na podstawie umowy lub nielegalnie. Niekiedy pracujące w Hiszpanii kobiety z Litwy zmuszane są do tego, aby pracować na rzecz gangów, przemocą wywożone są do domów publicznych.

Zgodnie z komunikatem ministerstwa, częstokroć młode kobiety zamiast

obietowanej pracy w rolnictwie lub restauracjach wywożone są do domów publicznych.

W Hiszpanii popularna jest również sprzedaż paszportów litewskich. Do Litwinów zwracają się obywatele, potrzebujący wizy na wjazd do Hiszpanii. Po sprzedaniu swych paszportów Litwini zwracają się do ambasady litewskiej w Hiszpanii, prosząc o wydanie dowodu osobistego.

Osoby, które nabyły paszport, częstokroć trafiają do pola widzenia policji, a autentyczni właściciele paszportów, gdy zetkną się z wymiarem sprawiedliwości Hiszpanii, tracą możliwość wyjazdu w przyszłości do państw układu Schengen.

(BNS)

### W NUMERZE:

#### Kraj

2

Będzie o jedno ministerstwo mniej, jeśli Sejm obecnej kadencji przyjmie nowelizację ustawy o rządzie, którą zaprobowano na wczorajszym posiedzeniu gabinetu ministrów.

#### Aktualności

4

W Wilnie rozpoczęło się dwudniowe spotkanie negocjatorów krajów kandydujących do Unii Europejskiej.

W forum uczestniczą głównie euro-negocjatorzy tak zwanej helsińskiej grupy krajów — Litwy, Łotwy, Bułgarii, Słowacji, Malty i Rumunii.

#### Stolica

5

Samorząd m. Wilna opracował plan zwrotu ziemi. Zgodnie z nim, wszystkie podlegające zwrotowi działki, których obecnie jest 1712, mogą być przydzielone pretendentom jeszcze w tym roku. Tempo zwrotu ziemi w stolicy Litwy jest jednak znacznie powolniejsze od średniej innych miast kraju.

#### Szkolnictwo

6

Problem „zatrzaśniętych drzwi” istnieje również we współczesnej szkole. Niekiedy obopólne „zatrzaśnięcie” stanowi poważną barierę w nawiązaniu porozumiewawczych interakcji personalnych w relacji nauczyciel — uczeń.

#### Praworządność

8



W kawiarni przy ul. Jakšto w Wilnie młody narkoman ukradł funkcjonariuszowi Służby Badań Specjalnych telefon komórkowy.

Stało się to w obecności komisarza, który podczas spożywania posiłku rozmawiał z żoną przez „komórkę”. Po rozmowie położył telefon na stolik i...

#### Świat

9

W wielu krajach europejskich wczoraj, kolejny dzień z rzędu, trwały protesty przeciwko zbyt wysokim cenom ropy.

#### Sport

10

Gazeta „Daily Telegraph” w Sydney, przedstawiając prognozy medalistów wszystkich konkurencji na Igrzyskach Olimpijskich, przewidziała dla przedstawicieli Litwy 4 nagrody.

#### Sentencja

Dobrze jest móc oprzeć się na innych. Nikt nie zniesie życia w samotności.

Friedrich Hölderlin





## Kalejdoskop aktualności

### Spór wokół daty

Międzynarodowa komisja do oceny skutków okupacji nazistowskiej i sowieckiej prosi prezydenta Valdas Adamkusa o zawetowanie ustawy o uznaniu oświadczenia w sprawie powstania 23 czerwca 1941 r. w Kownie za akt prawny Państwa Litewskiego.

Jak powiedział przewodniczący tej komisji, parlamentarzysta Emanuelis Zingeris, zwrócił się on w imieniu komisji do prezydenta z prośbą o zawetowanie tej ustawy.

Przedwczoraj Sejm uchwalił ustawę, na mocy której uznaje się oświadczenie tymczasowego rządu Litwy z 23 czerwca 1941 r. „Deklaracja odrodzenia niepodległości” za akt prawny Republiki Litewskiej.

Jak powiedział Zingeris, dzień 23 czerwca 1941 r. oznacza początek tragedii kilkuset tysięcy Żydów Litwy.

Ta data kojarzy się z początkiem pogromów żydowskich na Litwie.

### Z Wilna do Warszawy bez przesiadki

Już w październiku, jadąc pociągiem pasażerskim z Polski na Litwę przez Szesztoki, nie trzeba będzie przesiadać na pociąg, oczekujący po drugiej stronie granicy państwowej, inżynierowie bowiem zdolali rozstrzygnąć problem różnicy szerokości torów.

Specjaliści polscy i niemieccy znaleźli sposób, jak zmieniać szerokość rozstawu kół wagonów w czasie jazdy pociągu. Potrzebne jest specjalne urządzenie i krótki odcinek torów, na którym w czasie jazdy automatycznie zmienia się rozstaw kół wagonów. Dotychczas osie wagonów Wilno-Warszawa, jadących przez Białoruś, zmieniane są na polskiej stacji granicznej Kuźnica Białostocka. Jest to trwający prawie 3 godziny i kosztowny proces.

### Wystawa grzybów

W sobotę i niedzielę w stołecznym Domu Nauczyciela czynna będzie wystawa grzybów.

Jak powiedzieli organizatorzy wystawy, w tym roku jak nigdy obficie obrodziły grzyby, po przymrozkach rozpocznie się również wysyp zielonek. Uczni twierdzą, że na Litwie jest blisko 1400 odmian grzybów, w tym około 300 – nie trujących. Jednakże specjaliści – mikolodzy radzą, aby do spożycia zbierać 60-120 gatunków grzybów.

### Wątpliwa prywatyzacja

Prezydent Valdas Adamkus zwrócił się do premiera z prośbą o przedstawienie obszernej analizy, czy prywatyzacja spółki akcyjnej „Lietuvos jūrų laivininkystė” („Lisco”) w obecnych warunkach nie zmniejszy możliwości tranzytowych państwa litewskiego.

„Dopóki na to pytanie nie będzie obszernej i uzasadnionej odpowiedzi, prezydent ma wątpliwości, czy prywatyzacja „Lisco” w takich warunkach jest zasadna”, powiedział doradca prezydenta Darius Kuolys.

### Problematyczne bankructwa

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus podczas spotkania w Urzędzie Prezydenta z premierem Andriusem Kubiliusem domagał się zdecydowanych kroków Sejmu i rządu dla rozwiązania problemów niewypłacalnych, bankrutujących przedsiębiorstw, jak też podkreślił odpowiedzialność osobistą za taki stan rzeczy.

Przywódca państwa powiedział, że obecnie należy myśleć o poprawkach do ustawy o bankructwie, o nowej ustawie o restrukturyzacji przedsiębiorstw. Prezydent wezwał rząd i Sejm do bezwzględnego rozstrzygnięcia tych kwestii.

### Jadłospis żołnierzy uzupełni suchy prowiant

Żołnierzom litewskim, w razie potrzeby, będzie dostarczany suchy prowiant produkcji przedsiębiorstw litewskich.

Jak powiedziała dyrektor departamentu finansów i budżetu Ministerstwa Ochrony Kraju Lina Lajauskienė, dotychczas nie ustalono konkretnej ceny suchego prowiantu kupowanego od firm litewskich. Zostanie to ustalone w drodze konkursu i po uzgodnieniu tej ceny z Ministerstwem Finansów.

Obecnie na wyżywienie jednego żołnierza w ciągu doby przeznaczają się 12 Lt, w czasie ćwiczeń – 12,7 Lt.

### Kataster rzek, jezior i stawów

Od roku przyszłego Litwa będzie miała państwowy kataster rzek, jezior i stawów.

Na posiedzeniu rządu zaakceptowano urządzenie takiego katastru, zatwierdzono jego regulamin.

Postanowiono utworzyć kataster, ponieważ obecnie nie ma zebranej i usystematyzowanej informacji o zbiornikach wodnych Litwy.

### Nowelizacja budżetu zaczeka

Premier Andrius Kubilius poinformował prezydenta Valdas Adamkusa o sytuacji budżetu państwowego i zakomunikował, że po dokonaniu oceny wyników trzech kwartałów rząd w końcu września zadecyduje, czy należy zmniejszać tegoroczny budżet państwowy.

W styczniu-sierpniu br. do budżetu państwowego nie wpłynęło 215,7 mln Lt, które planowano. Jednakże premier nie dramatyzuje sytuacji, bowiem po zmniejszeniu wydatków na obsługę zadłużenia państwa zaoszczędzono blisko 180 mln Lt.

(ELTA, BNS)

## Resort do podziału

Będzie o jedno ministerstwo mniej, jeśli Sejm obecnej kadencji przyjmie nowelizację ustawy o rządzie, którą zaaprobowano na wczorajszym posiedzeniu gabinetu ministrów.

W tej nowelizacji ustawy proponuje się zlikwidowanie Ministerstwa Reform Administracyjnych i Samorządów z przekazaniem jego funkcji Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Obecnie rząd liczy 14 ministrów i premiera.

Jak powiedział minister reform administracyjnych i samorządów Jonas Rudalevičius, połączenie ministerstw jest kontynuacją reorganizowania instytucji władzy. Za-

znaczył on, że jednostki MRAS zostaną przekazane MSW, jednakże departamenty turystyki oraz informatyki mogą być przekazane Ministerstwu Gospodarki, bowiem nowelizacja ustawy o rządzie przewidują, że funkcje MRAS przekazywane są MSW lub innym ministerstwom.

Minister spraw wewnętrznych Česlovas Blažys powiedział, że w ministerstwie również jest realizowana reforma w celu zmniejszenia bezpośredniego kierownictwa departamentami ze strony ministra. Zaznaczył on, że planuje się zwiększać samodzielność Departamentu Policji. Podobne zmiany

oczekują również Departament Policji Granicznej.

Jeśli Sejm obecnej kadencji zatwierdzi nowelizację ustawy o rządzie, to nowy rząd będzie musiał zrealizować połączenie ministerstw. Do 15 listopada należy przygotować tryb, zgodnie z którym funkcje MRAS zostaną przekazane MSW.

Obydwa ministrowie nie ukrywali, że fuzja ministerstw spowoduje dodatkowe koszty, bowiem trzeba będzie wypłacać odprawy pracownikom ministerstw, którzy będą niezadowoleni z proponowanych nowych miejsc pracy.

(BNS)

## Samotny bieg pamięci

(Dokończenie ze str. 1)

Wyczynowcem nie jest, a po prostu wysportowanym, jak sam siebie określa „przeciętnikiem”.

Dlaczego biegnie, a nie jedzie np. rowerem? Uważa, że bieg jest najzdrowszą formą sportu: „To daje końską kondycję i cholerną odporność psychiczną, usuwa wszelkiego rodzaju stresy!”.

Woli biegać niż mieć do czynienia z lekarzami, którzy przed biegiem do Katynia chcieli go zbadać. Nie zgodził się jednak, ponieważ bał się, że „zawsze coś tam znajdą” i zabronią biegu.

Nocuje, gdzie popadnie – w hotelu, u ludzi, a czasami i „pod chmurką”.

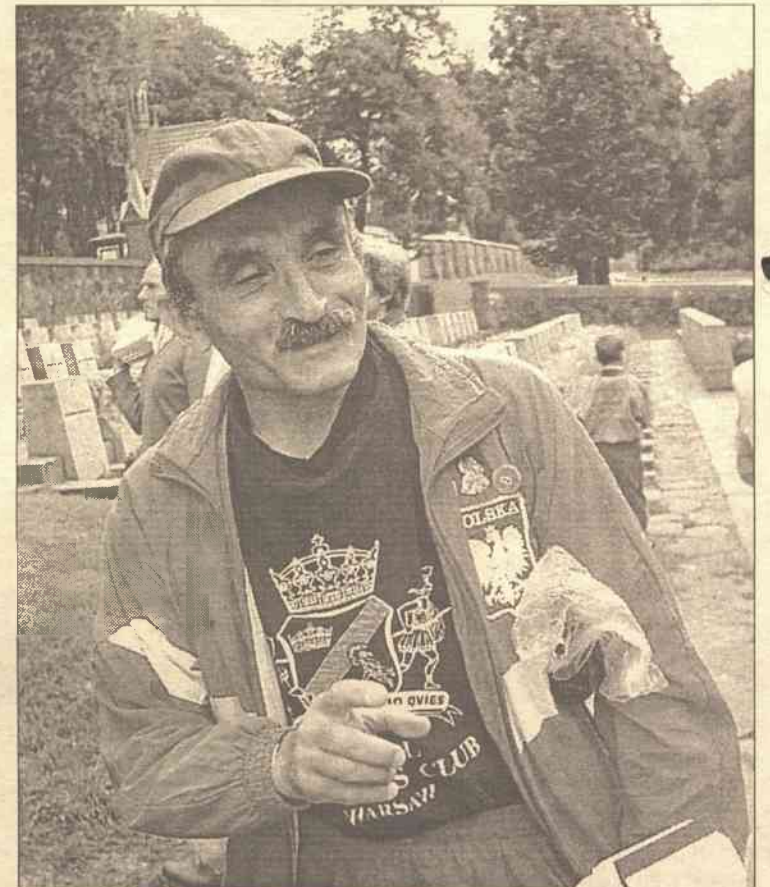
– Powiązań rodzinnych z Litwą nie ma, ale po tym biegu przybyło mu znajomych, przyjaciół.

– Na Litwie lepiej się tu czuję niż na niektórych odcinkach w Polsce. Mam tu na uwadze kulturę kierowców oraz stan dróg, które są wprost fantastyczne. Najważniejszym jest dla mnie to, że obok asfaltu jest pasek równej, ubitej ziemi, po którym mogę nie biec, a wprost lecieć jak w tańcu.

Specjalnej uwagi na jadłospis nie zwraca, brak gorących potraw wcale mu nie przeszkadza.

Dziennie wypija litr piwa. Na Litwie odkrył dla siebie kwas chlebowy, który bardzo zachwalał.

Z zawodu jest inżynierem-me-



„Na Litwie lepiej się czuję niż na niektórych odcinkach w Polsce” – stwierdził dziarski biegacz  
Fot. Marian Paluszkiwicz

chanikiem lotnictwa, a swoją wprawę uważa jako formę spędzenia urlopu. Rodzina – żona, dwie córki i wnuczka nic nie miały przeciwko, że zostawia ich samych na

miesiąc. „Odpocniemy od siebie nawzajem” – stwierdził z przekornym uśmiechem spoglądając na przechodzącą wilniankę.

Aleksander Borowik

Z okazji 45-lecia Dnia Urodzin  
**Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi**  
w Turgielach,  
**Józefowi Aszkielowiczowi,**  
wszelkich łask Bożych,  
opieki Matki Boskiej,  
słonecznych dni, zdrowia i radości  
życzą pracownicy działu kultury rejonu  
solecznickiego

W Dniu Urodzin,  
**Czcigodnemu Księdzu**  
**Józefowi Aszkielowiczowi**  
mocy w niesieniu posługi kapłańskiej, nieustającej gorliwości w pełnieniu woli Bożej, pomyślności w pracy duszpasterskiej, zdrowia i pogody ducha, życzą kierownik wydziału oświaty rej. solecznickiego Antoni Jankowski, prezes Rejonowej Rady Związków Zawodowych rej. solecznickiego Zenon Żolnieruk

## Pomóżmy sędziwej rodaczce

Moja sąsiadka, sędziwa kobieta w wieku 86 lat, złamała nogę w stawie biodrowym. Żle się porusza, zmuszona jest całymi dniami przebywać w łóżku. Być może ktoś z naszych rodaków ma w domu niepotrzebny telewizor, stary, może być nawet czarno-biały, proszę go przekazać inwalidce. Naprawdę ulży to jej ciężki i tak żywot. Zdaję sobie

sprawę, że mogą wynikać trudności z przekazaniem, toteż proszę redakcję o pomoc w transporcie, gdyby zaszła tego potrzeba. Dobrą duszę właściciela starego telewizora proszę o kontakt wieczorem na telefon 75 - 87 - 62, a redakcję proszę o pośrednictwo.

Redakcja chętnie wykona funkcję pośrednika, jak i pomocnika w przetransportowaniu daru. Mamy również nadzieję, że ktoś z naszych Czytelników może być posiadaczem starego telewizora, który mu nie jest potrzebny. Prosimy telefonować pod numer: 608-446.

Dziękujemy.

Alicja K.



Szyrwińsko-wileński okręg wyborczy Nr. 55



- Ludziom starszym - zabezpieczoną starość  
- Zdolnym do pracy - zagwarantowaną pracę  
- Dzieciom - pełnowartościowe wykształcenie

**Drodzy wyborcy,**

Drodzy sąsiedzi nowomiejscy, Nie jest to sprawą przypadku, że kandyduję do Sejmu i reprezentuję Koalicję Socjaldemokratyczną A. Brazauskasa. Moja droga do polityki była dosyć długa, ale w podjęciu decyzji dopomogły ostatnie lata. Jeszcze nigdy nie było tak wiele niesprawiedliwości, takich wielkich różnic między bogatymi i biednymi. Obecne władze całkowicie oddaliły się od ludzi, troszczą się tylko o siebie albo o interesy bliskich sobie grup. Większość decyzji władz jest trudna do pojęcia zdrowym rozsądkiem. W takiej sytuacji nie wolno nic nie robić lub skromnie wykonywać swą pracę, trzeba podjąć odpowiedzialność obywatelską i działać. Dopóki nie jest jeszcze za późno.

Normalne zasady życia są takie jasne: zdolni do pracy ludzie muszą mieć zatrudnienie, dzieci i młodzież powinny posiadać jednako- we możliwości uzyskania pełnowartościowego wykształcenia, a ludzie starsi - zabezpieczoną starość. Uświadamiam sobie, że nie osiągniemy tego w ciągu jednego dnia, jak gdyby na skinięciu różdżki czarodziejskiej. Jednakże my, socjaldemokraci pragniemy ruszyć z martwego punktu gospodarkę dzięki zwyczajnym i zrozumiałym decyzjom. Przede wszystkim, podnieść nie podlegające opodatkowaniu minimum (naturalnie, najbogatsi będą musieli nieco „zasnąć pasą”). Jednocześnie będziemy też popierali przedsiębiorczość drobną i średnią, obniżając bariery biurokratyczne do jego tworzenia, czyniąc bardziej dostępnymi drobne kredyty. Ale po to (i nie tylko po to) trzeba utrzymać chociażby jeden bank państwowy.

Dlatego też sprzeciwiamy się nieoświadczalnej prywatyzacji. Skoro państwo chce realizować programy socjalne, powinno ono mieć środki, dzięki którym można to uczynić.

Zmniejszamy poziom nędzy, tworząc nowe miejsca pracy i stwarzając młodzieży warunki do uzyskania pełnowartościowego wykształcenia.

Największe bogactwo Litwy - to ludzie, którym będziemy się starali stworzyć jednakowe możliwości. Wszak zdolności człowieka nie zależą od jego płci, narodowości, majątku jego rodziców lub miejsca zamieszkania. Wszyscy mieszkańcy nie tylko mają jednakowe prawa do uzyskania wykształcenia, ale też bardzo ważne dla gospodarki kraju jest to, aby nikomu nie była zamknięta droga do pełnowartościowego wykształcenia. Tymczasem obecna reforma oświaty tylko pogłębia różnice między bogatymi i biednymi, między miastem i wsią.

Drodzy wyborcy, tylko konsolidując się wszyscy razem potrafimy zmienić istniejącą sytuację. Z kolei, zobowiązuję się, że będę poświęcać wszystkie siły rozstrzygnięciu naszych ogólnych problemów. Mam wiedzę, doświadczenie zarówno w zakresie kierowania, jak i organizowania, mam jeszcze zdrowie, jestem aktywna i wierzę, że potrafimy zmienić nasze życie i przyszłość kraju.

Wzywam, abyście 8 października przyszli na wybory. Głosujcie za koalicją socjaldemokratyczną Brazauskasa.

**Wasza Kandydatka na posła do Sejmu RL koalicji socjaldemokratycznej A. Brazauskasa w Wileńskim Nowomiejskim Okręgu Wyborczym.**

**Nr 30 na ogólnej liście koalicji Giedrė Purvaneckienė**

*Giedrė Purvaneckienė - doktor nauk społecznych, docent katedry edukologii Uniwersytetu Wileńskiego i doradca programu rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych.*

*Urodziła się w 1945 r., jest zamężna, ma dwoje dzieci i dwie wnuczki. Mąż jest lekarzem, syn - socjologiem, córka studiuje pracę socjalną na Uniwersytecie Wileńskim.*

*Działalność: Uniwersytet Wileński ukończyła w 1968 r., w ciągu 5 lat pracowała w Instytucie Fizyki Półprzewodników AN, od roku 1973 dotychczas pracuje na Uniwersytecie Wileńskim. Uczestniczyła w wielu konferencjach naukowych, odbywała staże w Norwegii, Szwecji i USA. Ogłosiła ponad 50 prac naukowych i wiele innych publikacji na Litwie i za granicą.*

*Znajomość języków: dobrze zna języki angielski i rosyjski, niemiecki - polski.*

**Większość mieszkańców Litwy ma poglądy socjaldemokratyczne - mówi Giedrė Purvaneckienė.**

...Im dalej, tym bardziej życie zależy od decyzji partii i ich programów. Jeden człowiek i nawet organizacja społeczna nie mogą uczynić tyle, ile człowiek, który w większym lub mniejszym stopniu jest u władzy.

**Jednakże również całej partii socjaldemokratycznej dotychczas nie udało się stać się taką, która potrafiłaby coś zmienić.**

- Rzeczywiście, socjaldemokratom nie jest łatwo znaleźć u władzy i tak dzieje się na całym świecie. Mimo to, że obecnie w wielu krajach rozwiniętych socjaldemokraci wygrywają wybory, jednak musi minąć pewien okres, aby ludzie uświadomili sobie i ocenili idee socjaldemokratyczne. W istocie większość mieszkańców na Litwie jest oszukana. Większość ludzi posiada poglądy socjaldemokratyczne, ale z powodu całej machiny propagandowej, boją się o tym mówić. Jednakże nie wątpię, że wcześniej lub później na Litwie socjaldemokraci dojdą do władzy na dłużej.

**Jak pani sądzi, w jakiej dziedzinie mogłaby najwięcej zdziałać, gdyby została pani wybrana do Sejmu RL?**

- Do sfer mojej kompetencji mogłyby należeć sprawy socjalne i oświaty, oraz polityka międzynarodowa. Pracuję w katedrze edukologii na uniwersytecie, dlatego znam się bardzo dobrze na dziedzinie oświaty. Moje zaś badania naukowe, które przeprowadzałam, należą do dziedziny socjalnej. Pracując w organizacji międzynarodowej i nieźle znając język angielski oraz w czasie pracy w rządzie (należało utrzymywać łączność z wieloma organizacjami zagranicznymi, byłam kierowniczką delegacji rządowych), zdobyłam doświadczenie również w sferze polityki zagranicznej. Zatem, to również mogłoby być jedną z ewentualnych dziedzin mojej działalności.

**Czy w programie partii są jakieś sprawy, które pani chciałaby sama zaakcentować?**

Egzystuje taki prymitywny pogląd, że socjaldemokraci opowiadają się za własnością państwową i przeciwko prywatnej inicjatywie. To naprawdę bardzo uproszczona opinia. Państwo powinno być środkiem zapewniającym minimum jego mieszkańcom. Jeśli wszystko oddamy w ręce prywatne, państwo utraci dźwignię i możliwości bycia tym środkiem. Niektóre ważne dziedziny naszego życia powinny pozostać w ręku państwa. Inaczej



Giedrė Purvaneckienė wraz z rodziną

możemy doczekać się bardzo smutnych konsekwencji.

**Pani kandyduje w Wileńskim Nowomiejskim Okręgu Wyborczym. W tym okręgu pani również mieszka. Jakie dostrzega tu pani najważniejsze problemy?**

Nasza partia opowiada się, aby podatek od wartości dodanej za ogrzewanie pozostał taki sam, jakim był dotychczas (9%). Teraz latem podatek ten został zwiększony, ale ludzie jeszcze tego nie odczuwają. Oplata za ogrzewanie stała się naprawdę bardzo wysoka, jesienią będzie mnóstwo problemów. Należy uwzględnić to, ile człowiek może płacić. Jeśli porównamy obecne opłaty z emeryturą, a emerytów jest naprawdę wielu, to zobaczymy, że granica została już osiągnięta. Państwo powinno wziąć pod uwagę realne możliwości mieszkańców.

Naprawdę nietrudno jest posłom na Sejm reprezentować swych wyborców, w swym okręgu bowiem mogą oni wywierać bardzo ograniczony wpływ, zwłaszcza w ramach aktualnych ustaw. W każdym okręgu są starostwa, które mają charakter stosunkowo upolityczniony i jeśli nie zgadza się przynależność partyjna starosty i posła na Sejm, to bardzo trudno wpływać na decyzje. Jednakże, mimo to uważam, że w Okręgu Nowomiejskim musi być poczynione kilka ważnych i zwyczajnie praktycznych kroków. Wszyscy mieszkańcy powinni wiedzieć za co konkretnie płacą za usługi komunalne, prócz tego, muszą wie-

dzieć, dokąd i w jakiej sprawie można się zwracać. Takiej jasności naprawdę nie ma. Sama zetknęłam się z podobnym problemem: musiałam zmieniać książeczkę rozrachunkową, a w starostwie były wtedy wielkie kolejki. W czasie przerwy obiadowej kilkakrotnie stawałam w kolejce i ciągle nie udawało się trafić do gabinetu, w którym, jak myślałam, mają wymienić tę książeczkę. I kiedy wreszcie trafiłam tam, powiedziano mi, że zgłosiłam się nie we właściwym miejscu. Jest również więcej takich zwyczajnych spraw, na których zmianę nie potrzeba ani pieniędzy, ani szczególnych starań - wystarczy tylko napisać bardzo jasne ogłoszenia w starostwach i człowiek nie będzie potrzebował błędzić i wystawać w bezsensownych kolejkach.

Tam, gdzie są strefy rekreacyjne mieszkańców, dziecięce placówki do zabaw, skwery, w miarę możliwości dokładałabym starań, aby je zachować. Okręg ten jest prestiżowy i gdzie tylko możliwe, tam się buduje. Nie jestem przeciwko budownictwu, ale musi być zachowana równowaga człowieka i przyrody. Niewątpliwie, ludzie stykają się z wieloma problemami w rozwiązaniu których, znając ustawy i mając informacje, można dopomóc. Każdy poseł okręgu ma swe godziny przyjęć i może oraz powinien dopomóc ludziom. Naprawdę będą się szczerze starała, aby to uczynić.

**Rozmawiała Ugnė Siparienė (Zam. 227)**

**Nowy hotel w pobliżu Sejmu**

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

**HOTEL ARS VIVA**

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

**Nowość!!!****W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%****ODA**

- Po cenach producenta handlujemy obuwiami, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyjemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

**Duży wybór skór i baranie!**  
godz. 8.00-18.00    godz. 8.00-15.00

ODATEKSAS

Rinkėnės g.  
Policija  
H.Manto g.  
3  
Turgus  
Kalvarijų g.

**H.Manto g. 3**  
tel. 73 00 36



## W Wilnie spotkali się negocjatorzy kandydatów do UE Rozmowy integracyjne

Wczoraj w Wilnie rozpoczęło się dwudniowe spotkanie negocjatorów krajów kandydujących do Unii Europejskiej.

W forum uczestniczą głównie euronegocjatorzy tak zwanej hel-sińskiej grupy krajów – Litwy, Łotwy, Bułgarii, Słowacji, Malty i Rumunii. Kraje te rozpoczęły rozmowy z UE na początku roku bieżącego. Inna, tzw. grupa luksemburska, podjęła negocjacje w 1998 r. Estonię, Słowenię, Cypr, Czechy i Węgry reprezentują wysocy urzędnicy.

Na spotkanie przybyli również przedstawiciele kandydującej do UE Turcji, Francji, która przewodniczy w UE oraz szef dyrektoriatu generalnego ds. rozwoju komisji europejskiej Eneko Landaburu.

Wczoraj w godzinach popołudniowych euronegocjatorzy wzięli udział w roboczej kolacji w stołecznej restauracji „Stikliai”, dziś w Ratuszu odbędzie się oficjalna narada. Przedstawiciele krajów

kandydujących omówią przebieg, perspektywy rokowań z UE oraz ogłoszą wspólne oświadczenie. Przewiduje się, że zostanie w nim zaakcentowana waga rozszerzenia UE, wyrażone życzenie, aby były wskazane konkretne daty rozszerzenia. Prócz tego, kraje zobowiążą się do realizowania reform wewnętrznych, niezbędnych do uzyskania członkostwa.

Na początku br. Litwa rozpoczęła negocjacje w sprawie członkostwa w UE na temat 8 rozdziałów, obecnie już porozumiano się w sprawie 5. W październiku Litwa zamierza przedstawić jeszcze 8 pozycji rozmów.

Negocjacje toczą się ogółem na temat 29 podstawowych i 2 dodatkowych rozdziałów.

Rozmowy z UE Litwa spodziewa się zakończyć w 2003 r., a w roku 2004 ma być przygotowana do podjęcia zobowiązań członkowskich.

(BNS)

## Wiedza najlepszą walutą!

Niepaństwowa uczelnia wyższa Zachodniopomorska Szkoła Biznesu (ZPSB) o orientacji europejskiej z siedzibą w Szczecinie (al. Wojska Polskiego 63, 70-476, Szczecin, tel. (+4891) 434 01 51), ogłasza rekrutację na studia licencjackie i magisterskie (wieczorowe i zaoczne) o kierunku ekonomii.

Rekrutacja odbędzie się w terminie 29.08. - 25.09. 2000. Początek zajęć od 01. 10. 2000.

Szczegółowych informacji dotyczących rekrutacji i warunków studiów udziela Międzynarodowe Centrum Badań Naukowych i Edukacji (TMTMC) w dni pracy (godz. 8.00 - 17.00) pod adresem: ul. Kaukysos 18, p. 304, 2600 Vilnius, tel. (22) 60-11-51.

Dojazdy: od dworca kolejowego (autobusowego) autobus Nr 31 (expr.), 34 do przystanku „Audėjas“, 250 metrów po ul. Paplaujos do TMTMC. (zam. 182)

## Artūras Paulauskas przekonuje NATO Zbyt ambitne plany Litwy

Lider Nowego Związku (NZ, socjalliberalowie) Artūras Paulauskas oświadczył przywódcom NATO, że nakreślony przez Litwę cel zwiększenia wydatków obronnych jest zbyt ambitny i powinien być odłożony na później.

Przywódcą Nowego Związku przebywa w Brukseli, gdzie informuje kierownictwo Unii Europejskiej i NATO o priorytetach socjalliberalistów w polityce zagranicznej.

Przedwczoraj Paulauskas spotkał się w siedzibie NATO w Brukseli z sekretarzem generalnym Sojuszu George Robertsonem.

Artūras Paulauskas przedstawił priorytety swej partii w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, podkreślił gotowość współ-

pracy z kierownictwem NATO, gdyby NZ po wyborach do Sejmu stał się partią władzy.

Paulauskas twierdził, że należy kontynuować wszystkie pozytywne reformy, które mogłyby przyspieszyć członkostwo Litwy w NATO i powiedział, że spodziewa się, iż w roku 2002 Litwa zostanie zaproszona do sojuszu. Na początku 1999 r. Sejm uchwalił zainicjowaną przez przywódcę konserwatystów Vytautasa Landsbergisa ustawę o strategii finansowania ochrony kraju, zgodnie z którą wydatki na obronę w roku 2001 powinny osiągnąć 2 proc. PKB. To zobowiązanie, jak poważny krok w dążeniu do osiągnięcia standardów NATO, pozytywnie oceniają przywódcy

państw zachodnich i NATO.

W ustawie ustalono, że wydatki na ochronę kraju w 2000 r. osiągną 1,95 proc. PKB, jednakże z powodu gorszej, niż się spodziewano, sytuacji gospodarczej Litwy, uważa się, że wskaźnik ten wyniesie 1,7-1,75 proc. PKB. W roku ubiegłym finansowanie ochrony kraju wynosiło około 75 proc. przewidzianych środków. Na początku tego roku socjalliberalowie zebrali prawie 100 tys. podpisów obywateli Litwy, zgodnie z którymi zainicjowano poprawki do budżetu 2000 r. Socjalliberalowie proponowali, aby zmniejszyć wydatki na ochronę kraju o 147 mln Lt, jednakże Sejm odrzucił projekt tej ustawy. (BNS)



Na prośbę prezesa wspólnoty tatarskiej osiedla Sorok Tatary Jakuba Jasińskiego, uczniowie i studenci WWSzR włączyli się do pomocy przy uporządkowaniu dawnych dwóch cmentarzy tatarskich o powierzchni prawie 3 ha. 12 września br. grupa dziewcząt II roku ekonomii gospodarstwa domowego Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, porządkowała dawny cmentarz tatarski (sprzed kilkuset lat) obok wsi Sorok Tatary. Wynoszono wycięte gałęzie drzew i krzewów. Uporządkowano prawie hektar. (Szkoła znajduje się na terenie starostwa Pogiry). Prace będą kontynuowane.

Diana Bużanowska

## Tydzień czekał na pomoc

Szwajcarski wędkarz spędził tydzień z nogą zablokowaną przez wielki głaz na brzegu Renu w Trimmis na wschodzie Szwajcarii, zanim odkrył go przypadkowy rowerzysta i sprowadził pomoc.

Lekko ranny i osłabiony 36-letni rybak-amator został przewieziony do szpitala. W niedzielę 3 wrze-

śnia wędkarz, schodząc na brzeg Renu poślizgnął się, powodując spadek kilku dużych kamieni. Jeden z nich spadł mu na stopę. Unieruchomiony mężczyzna głośno wzywał pomocy, ale nikt go nie słyszał, mimo iż w pobliżu przebiega ścieżka rowerowa. Dopiero w ostatnią sobotę – niemal

w tydzień po wypadku – wołania nieszczęśnika usłyszał przejeżdżający rowerzysta. Wędkarz, który miał przy sobie dwa litry wody, wyszedł z tej przygody niemal bez szwanku. Pewnie nie musiałby tak długo czekać na pomoc, gdyby nie zapomniał zabrać telefonu komórkowego - twierdzi policja.

## Szwajcaria

## Polska Grzybiarze - utrapieniem poligonu

Apele księży z ambon były jednym ze skuteczniejszych sposobów informowania okolicznych grzybiarzy o całkowitym zakazie wstępu do lasu na terenie poligonu w Czerwonym Borze (Podlaskie).

Rozpoczęły się tam kilkudniowe ćwiczenia w ostrym strzelaniu artyleryjskim, z udziałem między innymi pododdziału artylerii Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych – poinformował dowódca jednostki w Czerwonym Borze płk Kazimierz Wojtan.

W obawie o życie i zdrowie osób, które nielegalnie zbierają tam grzyby, wojsko przeprowadzi-

ło akcję informacyjną o zakazie wstępu do lasu. Zawiadomiono nadleśnictwa i samorządy, na skraju lasu stoją tablice informacyjne, na drogach zapory. Terenu poligonu (tzw. pola rażenia) pilnuje też około 50 żołnierzy. „Obowiązkiem jednostki jest zabezpieczenie poligonu przed wejściem i przebywaniem na nim osób w czasie strzelań. Najbardziej obawiamy się grzybiarzy, których przyciąga wysyp grzybów. Mimo ostrzeżeń i zamkniętych dróg, na poligonie o każdej porze dnia można spotkać ludzi, którzy zbierają grzyby. Nawet tam, gdzie stoi wartownik – powiedział płk Wojtan.

**Instytut Polski w Wilnie**  
uprzejmie zaprasza  
15 września br., w piątek, na  
przeгляд filmów dokumentalnych  
o Katyniu. Z okazji rocznicy agresji  
ZSRR na Polskę będą wyświetlane  
filmy: Zbrodnia Katyńska  
(reż. Maciej Sienki, Marek  
Widarski, 1999),  
Las Katyński  
(reż. Marcel Łoziński, 1990)  
Przed filmami głos zabierze at-  
tache wojskowy przy Ambasadzie  
RP pułkownik  
Włodzimierz Marzęda.  
Filmy wyświetlane będą z kaset  
wideo w oryginalnej wersji języko-  
wej. Początek o godz. 17.00.  
Instytut Polski w Wilnie  
ul. Švitrigailos 6/15  
tel. 65-12-94.

**BALTIJOS**

**CIRKAS**

OD 24 SIERPNI  
W DZIELNICY VIRŠULIŠKĖS, LAISVĖS PR.,  
NAPRZECIW CENTRŲ HANDLOWYCH  
"MADA" I "PASIDARYK PATS"

W NOWYM MIĘDZYNARODOWYM  
PROGRAMIE CYRKU WYSTĄPIĄ:

- ekwilibryści, akrobaci, żonglerzy, iluzjoniści.
- Zabawiać będą najlepsi kłownowie!
- Popisy tresowanych zwierząt "SAFARI" -  
lamparty, strusie, zebry, pony, węże,  
konie, wielbłądy, psy, koty...

PRZEDSTAWIENIA BĘDĄ SIĘ ODBYWAŁY  
we środy, czwartki i piątki o godz. 18,  
w soboty i niedziele o godz. 14 i 18  
Informacja i bilety w kasach cyrku



Mer nawołuje na jeden dzień zostawić samochody w garażach i przesiąść się na rowery

Bieżące święto „Dni stolicy. Wilnius 2000” ma tak rozległy i wszechstronny program, że doprawdy trzeba się „rozdzielić”, aby wszędzie nadszedł. Albowiem to nie tylko popisy zespołów artystycznych, ekspozycje, ale też szereg imprez sportowych. A mówiąc o tych ostatnich w pierwszej kolejności chce się wymienić „Pochód rowerowy”, który rozpoczął się przed kilkoma dniami i trwać będzie do 24 września.

Dziennikarze, jak to ludzie dociekliwi, w tym raptownym zamiłowaniu do roweru widzą wpływ premiera, który, gdy tylko ma wolną chwilę – siada na rower i wyrusza w coraz to różne strony. Co prawda, znani lekarze, obalają tę teorię, uważając, że problem braku ruchu jest tak „nabrzmiaty” i tak się musiało stać bez oglądania się na premiera. To doskonale, że władze miasta zaalarmowały i zaczęły myśleć, co zrobić, by wilnianie byli bardziej ruchliwi.

Dyrektor Biura Zdrowego Miasta, Danguolė Vaitkienė, powiedziała „Kurierowi”, że kwestia ta jest bardzo aktualna, gdyż statystyka jest mocno nieprzychylna mieszkańcom grodu Giedymino-

wego i świadczy nie o czym innym, jak tylko o tym, że wilnianie są leniwi, mało używają ruchu, w rezultacie czego choroby wieńcowe, serca i nadciśnienie są największą plagą.

### Sondaż

Bez niego oczywiście ani rusz. On dowiódł, że tylko 39 procent wilnian uprawia sport. O największej porannej gimnastyce codziennej zapomina 64 proc. ankietowanych. Skoro zahaczyliśmy o cyfry, to jeszcze kilka przykładów. Jak myślicie, kto jest bardziej ruchliwy – kobiety, czy mężczyźni? Statystyka jest nie na naszą korzyść, bo dreptać w kuchni, a kulturować jakąś dziedzinę sportu, to co innego. To samo dotyczy wykształcenia – im ono wyższe, tym ludzie są aktywniejsi. Aktywność też się zmniejsza z wiekiem. O ile do 21 lat – 58 procent wilnian uprawia sport, to po 40 liczba ta jest równa tylko 28. I jeszcze jeden smutny fakt, że ruchliwość wilnian związana jest z pozycją materialną – im człowiek bogatszy, tym jest aktywniejszy. Nie jest

to bezpodstawne, gdyż sale gimnastyczne, basen, wszystko kosztuje, przy tym niemałe pieniądze.

### Zdrowie za darmo

„Ale absolutnie nic nie kosztuje ruch – największy spacer codzienny. Zapominamy o tym, a przecież ta sama statystyka dla wilnian jest nieubłagana” – są to słowa profesora Aleksandra Laucevičiusa. – „Według statystyki zachorowania na choroby serca, wieńcowe i nadciśnienie, zajmujemy ostatnie miejsce w Europie. A przecież taką sytuację trzeba naprawiać. Przypomnieć należy, że przed 10-15 laty takie wskaźniki miała Finlandia, aż władze państwa doszły do wniosku, że jest to problem nie ludzi, a państwa. I dlatego właśnie rozpoczęto ogromną pracę w tej dziedzinie i dziś Finlandia znajduje się na pozycjach przodujących. Potrzebny jest wieloletni, wszechstronny program, włączający nie tylko ruch, ale też zdrową żywność i szereg innych czynników. Dlatego cieszy fakt, że na Litwie powstają służby profilaktyczne i ta-

kie właśnie akcje jak ta” – kontynuował profesor

### Zamiast czterech – dwa kółka

Właśnie akcje. Powiedzieć należy, że cały miesiąc w Wilnie przebiegać będzie gros różnorodnych imprez poświęconych Światowemu Dniu Serca i „Dzień bez samochodu”. Oto na przykład dzień 22 września będzie przebiegać pod dewizą „Do szkoły na rowerze”. Organizatorzy tego przedsięwzięcia – Litewskie Stowarzyszenie Serca – uważają, że w tym dniu na rower (kto go ma) wsiedzą nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele. Kto nie ma – przyjdzie pieszo. Skoro zaczęliśmy o imprezach, to trzeba koniecznie powiedzieć o pochodzie rowerowym pod hasłem „Dzień na rowerze”, zaplanowanym na 23 września. Zapraszani do udziału są wszyscy wilnianie. Uczestnicy wystartują koło bramy Ogrodu Bernardyńskiego a trasa skończy się na stadionie szkoły w Lazdynai.

Będąc przy temacie rowerowym należy wspomnieć, że dróżki rowerowe w naszym mieście są

novum i dopiero w tym roku pierwsza wytyczona została od Antokolu na Starówkę. A przed kilkoma dniami zastępca mera Juozas Imbrasas dokonał otwarcia jeszcze jednej, wiodącej z centrum do Szeszkinie.

Będąc przy dróżkach rowerowych, tak popularnych za granicą, gospodarze miasta żywią nadzieję, że zyskają one (oczywiście z biegiem czasu) popularność wśród wilnian. Przy okazji jeszcze jedna liczba – 70 proc ogólnego zanieczyszczenia miasta – to rezultat ruchu samochodowego.

– Ile mogliśmy, tyle wydzieliliśmy środków, na te cele, czyli na zakładanie drózek – powiedział mer Wilna Rolandas Paksas, ale jeżeli człowiek sam się nie zatroszczy o swoje zdrowie, to nikt mu nie pomoże. I dalej żartobliwie kontynuował, zwracając się do lekarzy: „Powiedźcie jak się uchronić od stresu, siedząc w fotelu mera?”

Na co usłyszał odpowiedź: „Tylko dzięki zwiększeniu aktywności. Czyli należy więcej się ruszać. To jedyne lekarstwo...”

Helena Gładkowska

### Samo życie

Jeżeli tak dalej pójdzie, to ten słowny nowotwór, jakiego użyliśmy w tytule, stanie się codziennie używany i na trwałe wejdzie do naszego słownictwa. Bo ostatnio odnosi się wrażenie, że bez akcji ani rusz. Co krok – akcja. Nieważne jaka. Grunt – aby była. Akcje oczyszczania miast, akcje odnowy Starówki itd., itp. Rozumiem też akcje ludzi sztuki, którzy organizują koncerty na rzecz biednych, starych, niepracujących aktorów, odnowy ich mieszkań.

Ostatnio na przykład w Druškiennikach odbył się cykl koncertów (nazwano go też akcją) na rzecz odbudowy domu-mieszkania M. K. Čiurlionisa. Zebrano pokazną sumę pieniędzy i wkrótce rozpocznie się praca. Co prawda, jest przy tym inne zagadnienie – na wstępie zdecydowano powo-

łać komitet (też ostatnio modne), jak gdyby sam dyrektor placówki, doskonale o nią od lat dbający, nie potrafił prac remontowych zatawić. No, ale jakże bez komitetu. Ale to już sprawa wewnętrzna, najważniejsze, że zdobyto środki. Przy okazji, będąc przy temacie koncertów, dziękujemy rodzimym zespołom artystycznym, które wstępują na rzecz naszego pisma.

Ale obok przeprowadzane są inne akcje, np. zdrowotne (piszemy o nich dziś) i takie, które to... zdrowia nam odbierają. Fakt najświeższy z wczorajszego dotarcia do pracy. To, że kontrolerzy teraz są super aktywni i że czasami jeden i ten sam trolejbus trzykrotnie sprawdzają różne ekipy, wytrzymać można. Ale wczorajsza „akcja” na trasie trolejbusu nr 16 Poszylajcie-Dworzec, wytręcała z równowagi nie tylko niżej podpisaną,

ale i wielu innych pasażerów, którzy spóźnili się w tym dniu do pracy, na pociąg, autobus. Sam fakt, że na trasie były dwa wypadki samochodowe (koło Domu Prasy) i na zakręcie na ulicę Žemaitės, też opóźnił przybycie trolejbusu na czas. Niestety, od tego nie da się ustrzec. Ale co usprawiedliwi taką „pracę” kontrolerów (mężczyzna i kobieta), którzy wsiedli na przystanku koło Policji Drogowej. Niestety, nie zapisałam ich nazwisk, bo swe identyfikatory ukryli pod kołnierzami kurtek. Znaleźli jedną ofiarę bez biletu i brutalnie wyciągnęli ją z trolejbusu na przystanku, oddając w ręce innej „ekipy” kontrolerów – jeszcze trzy osoby z policjantem włącznie, (nie wiadomo, czy zjawił się przypadkowo, czy też był specjalnie zaproszony) i z powrotem weszli do trolejbusu – szukać

nowe ofiary. Trolejbus, oczywiście, stał i ruszył tylko wtedy, kiedy pasażerowie zaczęli wymyślać kontrolerom. Nie pierwszy raz temat kontrolerów jest poruszany na naszych łamach. Oczywiście, rozumiemy, że w każdej pracy są braki, ale taka samowola jest z wielu względów niedopuszczalna i karalna. Zatrzymywanie trolejbusu na pięć minut wielu ludziom pokrzyżowało plany, zepsuło nerwy.

No i jeszcze słów kilka o bardzo aktualnej akcji ogłoszonej nie przez byle kogo, a przez merów sześciu miast pod hasłem „Bądź człowiekiem – nie bądź świnią”. Trwać będzie dziesięć dni. Otóż spójrzmy na plan, jak to wygląda. Dni dziesięć nie parkujemy samochodów na trawnikach i chodnikach (a potem co, można?). Nie pozwalajmy swoim czworonoż-

nym pupilom, by nam zanieczyszczały ogródki. Bądźmy zdyscyplinowani na przejściach itd., itp. Założenia bardzo dobre, ale są śmieszne, tak śmieszne, bo mówimy o tych elementarnych prawidłach, które każdy normalny człowiek powinien przestrzegać stale, bez ogłaszania specjalnych akcji. Jest też punkt o zapobieganiu agresywności młodzieży. Czyli na te dziesięć dni znajdują się środki, ludzie? Bo stale słyszymy, że policja nie ma benzyny, redukowane są etaty. Czy warto takie pokazuje akcje ogłaszać, jeżeli nie jesteśmy w stanie (samo miasto) zapewnić normalnego funkcjonowania grodu. Prawda, okres jest nietypowy (czytaj: przedwyborczy), akcje są popularne i... potrzebne. Ale rok się składa z 365 dni, tyle też dni przeżywają co rok – ludzie, miasto.....

H. G.

Przygotowano plan zwrotu ziemi w stolicy

## Plan jest – ze zwrotem gorzej

Samorząd m. Wilna opracował plan zwrotu ziemi. Zgodnie z nim, wszystkie podlegające zwrotowi działki, których obecnie jest 1712, mogą być przydzielone prezydentem jeszcze w tym roku.

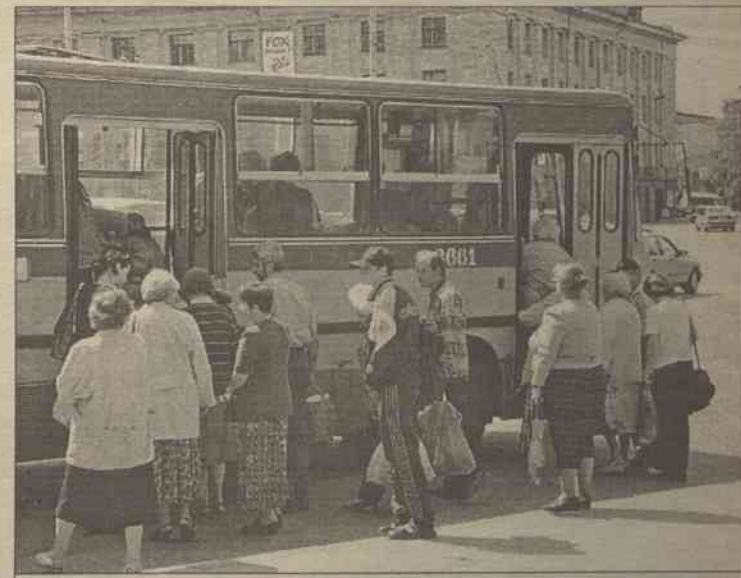
Tempo zwrotu ziemi w stolicy Litwy jest jednak znacznie wolniejsze od średniej innych miast kraju. Dlatego ostatnio odbyła się narada w celu wyjaśnienia przyczyn. Na naradzie podkreślono konieczność zapewnienia jawności realizowanej reformy ziemskiej. Powiat wileński udokładnił informację o zwrocie ziemi i przynajmniej jej sygnatariuszom oraz

kawalerom orderu krzyża „Vytis” i przekazał ją samorządowi. Przygotowuje i zaaprobuje on plan zwrotu ziemi w Wilnie z ilustrującą go mapą i przekazał powiatowi. Plan z mapą będzie eksponowany publicznie na tablicach ogłoszeń powiatu, samorządu oraz starostw. Kanclerz rządu zalecił, aby opublikować je również w prasie. Powiat razem z samorządem co miesiąc będzie rządowi podawał informację, jak jest realizowany ten plan.

Przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa poinformowali, że przygotowali projekt poprawek

ustawy o przywróceniu prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości. Przewiduje on ustalenie ostatecznej daty składania podań w sprawie przywrócenia nieruchomości. Taki przepis pozwoliłby szybciej zakończyć proces zwrotu oraz przydzielania ziemi wymienionym grupom osób.

Na naradzie skonstatowano, że powiat wileński i samorząd m. Wilna powinny lepiej koordynować wzajemne działania w zakresie rozstrzygnięcia kwestii zwrotu ziemi, bowiem będzie to służyło potrzebom obywateli.



Widocznie już czas, by każdy pasażer przed wsiadaniem do autobusu, czy trolejbusu się ubezpieczył. Nie tylko od wypadków samochodowych, od ścisku przy wsiadaniu, ale też, jak dowiodło życie, od kontrolerów  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Dramy w nauczaniu i wychowaniu: kurs w Gdańsku

# Ćwiczenie życia

*Czasami spotkasz człowieka, który wygląda jak dom z zatrzaśniętymi boleśnie drzwiami, spojrz wtedy głęboko w jego otwarte oczy, a zrozumiesz, że zatrzaśnięte drzwi niekoniecznie znaczą „zaryglowane”.*

Roman Mleczko

**Nie przypadkowo cytuję te słowa. Czasy, w jakich żyjemy, zmuszają nas niekiedy do „zatrzaśnięcia” własnych drzwi przed światem.**

Problem „zatrzaśniętych drzwi” istnieje również we współczesnej szkole. Niekiedy obopólne „zatrzaśnięcie” stanowi poważną barierę w nawiązaniu porozumiewawczych interakcji personalnych w relacji nauczyciel – uczeń.

Współczesna myśl pedagogiczna „dysponuje” wieloma nowoczesnymi metodami kształcenia i wychowania emocjonalnie pełnowartościowej osobowości. Jedną z popularnych i coraz głośniej preferowanych w szkolnictwie polskim w Polsce jest drama,

która szczególnie sprzyja zbliżeniu ludzi, uczy tolerancji i jest „ćwiczeniem życia” (B. Way).

Właśnie chciałabym podzielić się refleksjami i głębokimi wrażeniami, jakie doznałam podczas pobytu w Gdańsku na kursie „Dramy w nauczaniu i wychowaniu”.

Tegoroczny kurs dramy organizowany przez Gdańskie Centrum Edukacji Nauczycieli zespółił ponad 40 nauczycieli z różnych zakątków Europy Zachodniej i Wschodniej, a Sergiusz przybył nawet z Nowosybirsk.

Dziesięcioosobowa grupa nauczycieli z rejonów: wileńskiego, sołecznickiego, trockiego i Wilna miała również wspaniałą okazję zapoznania się z nowoczesną aktywizującą metodą nauczania i wychowania poprzez dramę.

Bawiliśmy się na zajęciach jak dzieci, improwizowaliśmy, prezentowaliśmy etudy pantomimiczne, scenki, wcielaliśmy się w postacie bohaterów bajek, uczyliśmy się słuchać innych i mówić. Mieliśmy niepowtarzalną okazję odkrywa-

nia własnych wewnętrznych możliwości i poznania siebie.

Dzięki wspaniałej organizatorce i wykładowczyni, naszej opiekunce – pani Annie Janczewskiej, która nie tylko świetnie prowadziła zajęcia i uczyła stawiać „pięta-palce, raz i dwa”, tańczyć Poloneza, ale również z właściwym sobie poczuciem odpowiedzialności i życzliwości realizowała niepowtarzalny harmonogram zajęć edukacyjnych i kulturalno-rekreacyjnych.

Nie da się zapomnieć uroczystej kolacji z elementami folkloru kaszubskiego, wycieczki do Malborka oraz turystyczno-krajoznawczej po Kaszubach, ogniska w posiadłościach wielkiego miłośnika Wilna – pana Ronalda Łanieckiego, wspaniałego przedstawienia „Anioł zstąpił do Babilonu” na Scenie Letniej Teatru im. W. Gombrowicza, Jarmarku św. Dominika, rejsu statkiem na Westerplatte, wycieczki do Sopotu na molo... i stapania po gorącym piasku wybrzeża.



Tegoroczny kurs dramy organizowany przez Gdańskie Centrum Edukacji Nauczycieli zespółił ponad 40 nauczycieli z różnych zakątków Europy Zachodniej i Wschodniej  
Fot. archiwum

W ciągu dwóch tygodni świetnie się bawiliśmy i uczyliśmy. Uroczyste zakończenie kursu nastąpiło w samorządzie miejskim, gdzie wręczono nam zaświadczenia i dyplomy o ukończeniu kursu dramy w nauczaniu i wychowaniu. Wróciliśmy do domu z bogatym bagażem wiedzy praktycznej oraz lektury dydaktycznej, którą

ufundował CEN dla uczestników kursu.

Na zakończenie pragnę wyrazić w imieniu grupy oraz własnym serdeczne i szczerze słowa podziękowań szlachetnym życzliwym ludziom, którzy przyczynili się do organizacji i realizacji kursu.

mgr **Jadwiga Trybocka**  
uczestniczka kursu

Nauczycielskie pogłębianie wiedzy

## Natchnienie Wieszczeni



Przed pałacem — muzeum A. Mickiewicza w Śmielowie spotkali się nauczyciele z Litwy, Ukrainy, Rosji, Łotwy i Białorusi  
Fot. autor

Już tradycyjnie, grupa czterdziestu nauczycieli z Wileńszczyzny, dzięki staraniom Macierzy Szkolnej, Polonijnego centrum kształcenia nauczycieli w Lublinie i Uniwersytetowi w Łodzi, mogła pogłębiać swoją wiedzę metodyczną. Razem z nauczycielami z Wileńszczyzny w Łodzi byli pedagodzy z Białorusi, Rosji, Ukrainy i Łotwy.

Kształcenie prowadzono w celu polepszenia integracji programów przedmiotowych. Wykłady prowadzili specjaliści swego fachu: doc. Karczmarek, Ślugocka, M. Wnuk, M. Hahn-Pilat, S. Hrabec i inni.

W czasie organizowanych wycieczek nauczyciele zapoznali się z historią miasta i słynnymi łodzianami, nowymi trendami w sztuce

i w muzeum sztuki. W czasie wycieczki po Wielkopolsce zwiedziliśmy muzeum A. Mickiewicza w Śmielowie, mieszkańcy którego w swym czasie dodali Wieszczeni natchnienia do napisania swego dzieła — „Pan Tadeusz”. Zwiedziliśmy pałac Izabelli Czartoryskiej z bogatymi zbiorami malarstwa zachodnioeuropejskiego i polskiego z 17-18 w., muzeum geologii. Na chwilę wypoczynku zatrzymaliśmy się nad czwartym, co do wielkości w Polsce, sztucznym zbiornikiem wodnym w Jeziersku.

Dużą zasługą w organizacji szkolenia przypada dyrektorowi studiów prof. B. Rakowskiemu i wykładowcom, serdeczność których zamieniła brak słońca w deszczowe dni.

Walery Jemieljanow

**Towarzystwo im Fryderyka Chopina w Wilnie**  
Instytut Polski w Wilnie  
Muzeum Sztuki Litewskiej

uprzejmie zapraszają na Wieczór Muzyki Chopina w Muzeum Bursztynu w Połdże 16 września br., w sobotę, o godz. 17.00  
Utwory F. Chopina wykonają studenci Litewskiej Akademii Muzycznej oraz uczniowie Gimnazjum Artystycznego im. M. K. Čiurlionisa i Szkoły Muzycznej im. B. Dvarionasa.

Wstęp wolny

W Domu Polonii, jak w rodzinnym domu

## Warsztaty na zamku

Grupa nauczycieli z Wileńszczyzny uczestniczyła w końcu sierpnia w warsztatach historycznych w Pułtusk. Zaproszeni byliśmy przez Oddział Północno-Mazowiecki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Wyższą Szkołę Humanistyczną w Pułtusk.

Dzięki prezesowi zarządu oddziału oraz dyrektorowi Domu Polonii w Pułtusk Grzegorzowi Ruszakowi, warsztaty były nie tylko pożyteczne, ale bardzo atrakcyjne i odbiegające od utartej tradycji.

### 3 tys. róż wokół

Poznaliśmy historię Pułtusk oraz zamku, gdzie mieści się „Dom Polonii”. Pułtusk położony jest nad rzeką Narwią. Liczy około 19 tys. mieszkańców. Pod względem zabytków należy do najciekawszych miast Mazowsza. Najstarsza część miasta znajduje się na wyspie i dlatego miasto jest nazywane „Wenecją Północy”.

Najciekawszym miejscem Pułtusk jest rynek, który określany jest jako najdłuższy w Europie. W centrum rynku znajduje się wieża ratuszowa, gmach ratusza oraz Muzeum Regionalne, które posiada eksponaty związane z historią miasta. Zamek wznosi się na sztucznie usypanym wzgórzu, otoczony przez Narew i jej odnogę. Wokół zamku kwitnie ponad 3 tys. róż, a u podnóża rozciąga się park.

Murowaną budowlę wznosił w XV w. biskup Paweł Giżycki. Był to budynek mieszkalny. Kolejni biskupi rozbudowywali rezydencję, a w 1812 r. władze napoleońskie urządziły tu szpital wojskowy.

### Po rekonstrukcji dla Polonii

Podczas II wojny światowej w zamku mieściła się administracja niemiecka. Po wojnie zamek był mało zniszczony i był siedzibą polskich władz powiatowych.

W 1974 r. przekazano go Towarzystwu Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Po rekonstrukcji w latach 1981-1989 nadano wnętrzu użytkowy charakter. Kompleksowo zagospodarowano tereny przyzamkowe. Znajduje się tu centrum sportowe z boiskami, kortami, przystanią, stacją wodną i wypożyczalnią sprzętu turystycznego i stadnina koni.

Wykłady mieliśmy w bibliotece. Wykładowcami byli profesorzy z Wyższej Szkoły Humanistycznej, którzy tu dojeżdżają z Warszawy. Tematyką wykładów były stosunki polsko-litewskie od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego i kultura polsko-litewska oraz jej osiągnięcia.

Dr nauk politycznych Marek Nadolski w swoim wykładzie analizował osiągnięcia polityków polskich, a prodziekan UW Marek Tabor naświetlił najbardziej aktualne zagadnienia polskiej polityki zagranicznej.

### Obecni na apelu

Dzień 15 sierpnia był dniem wyjątkowym. W tym dniu obchodzono święto Wojska Polskiego i 80-lecie bitwy pod Pułtuskim. Tu Wojsko Polskie odniosło zwycięstwo. Uczestniczyliśmy w uroczystościach na cmentarzu, gdzie spoczywają żołnierze polscy z 1920 r. Została odsłonięta tablica pamiątkowa z okazji 80-iej rocznicy bitwy. Po Mszy świętej kolumna udała się na Plac Ratuszowy, gdzie złożono kwiaty przy tablicach pamiątkowych, po czym wszyscy udali się na zamek. Goście zostali zaproszeni na koncert „Drużbanów” z Wilna oraz grupy „Non Stop”. Koncert odbył się na estradzie letniej w parku zamkowym. Dyrektor „Domu Polonii” wydał przyjęcie w „Tawernie”, gdzie bawiono się do godz. 22.00 przy ognisku.

Mieliśmy spotkanie z p. Nijolė Druto z radia „Polonia”. Radio „Polonia” nadaje także program w języku litewskim. Dwukrotnie spotykaliśmy się z dyrektorem Russakiem. Wykłada w Wyższej Szkole Humanistycznej na wydziale ekologii środowiska. Ten człowiek pasjonuje się wykwinną kuchnią polską. Zbiera stare przepisy, które są wykorzystywane na co dzień w kuchni „Domu Polonii”.

### Kuchnia według przepisów babuni

Kuchnia zamkowa jest prowadzona tak jak dawniej. Wszystkie przetwory są przygotowywane na miejscu bez konserwantów, tak, jakby to robiły nasze babcie i prababce. Nawet nalewki są własnej produkcji, a wśród nich „piołunóweczka”, „babuni”, „wiśniowa”. Właśnie kuchnia przyciąga gości z Europy. A że „Dom Polonii” jest popularny, świadczy to, że na cały przyszły rok mają pełną listę gości.

Oprócz wykładów, spotkań mieliśmy wycieczkę po mieście, zwiedziliśmy Wyższą Szkołę Humanistyczną, archiwum, pływaliśmy gondolą, zwiedziliśmy Warszawę oraz Wilanów. Czas minął jak jedna chwila i zostały piękne wspomnienia. Najpiękniejsze słowa podziękowań chcemy przekazać za pośrednictwem dziennika „Kurier Wileński” dyrektorowi „Domu Polonii” w Pułtusk Grzegorzowi Ruszakowi, który potrafił zorganizować warsztaty tak, że były nie tylko wykładami, ale spotkaniem z kulturą oraz historią Polski.

Szczerze dziękujemy rektorowi Wyższej Szkoły Humanistycznej p. Lidii Rolek i prof. Fabiańskiemu za opiekę.

Krystyna Rostowska  
uczestniczka warsztatów historycznych w Pułtusk



## Dwa tygodnie na Ziemi Sądeckiej

**Jolanta Gielwanowska:** 31 lipca 2000 roku po raz pierwszy wyruszyłam razem z innymi uczniami ze szkół Wilna i rejonu wileńskiego na kolonie do Polski, do Nowego Sącza. Od pierwszych dni pobytu w Nowym Sączu zrozumiałam, że już od dawna czekałam właśnie na taki odpoczynek. Najbardziej mi się podobały codzienne ciekawe zajęcia komputerowe i sportowe. Odbyły się konkursy plastyczne, grafiki, konkurs wiedzy o Nowym Sączu, spartakiada.

Razem z nami odpoczywały dzieci z Polski, więc zorganizowaliśmy „Wieczór przyjaźni”. Nasza grupa z Litwy przedstawiła inscenizację legendy „O żelaznym wilku”, zaśpiewała wiele pięknych piosenek o Wileńszczyźnie, o przyjaźni. Podczas zabaw czas upłynął bardzo szybko. Muszę zaznaczyć, że nasze stosunki z młodzieżą polską były naprawdę koleżeńskie.

Zwiedziliśmy wiele pięknych miejsc. Pierwszy raz byłam w Krakowie. Największe wrażenie wywarł na mnie dzwon Zygmunta, na Wawelu. Dźwięczny głos hejnału oznajmił nam, że wybiła godz. 12 i wyruszyliśmy na spotkanie ze „smokiem”, z którego paszczy tryska ogień. Myślałam, że smok wawelski będzie straszniejszy! Zwie-

dziiliśmy także kopalnię soli w Wieliczce. Zeszliśmy na głębokość 135 m. Bardzo ciekawie było dotykać skał, z których wydobywano sól. Usłyszeliśmy wiele legend o św. Kindze. A najciekawsze było to, że w kopalni soli gra orkiestra, która umiła pobyt zwiedzającym.

**Anżelika Kowalewska:** najbardziej spodobała się wycieczka do Niedzicy. Stary zamek, jezioro, skały, lasy, tama – wszystko to zachwycało mnie.

**Ewelina Bogdanowicz:** Na długo w pamięci zostaną piękne komnaty-komory w kopalni soli, żyrandole wykonane z kawałeczków soli.

**Artur Baliko:** Przebywanie na basenie było bardzo atrakcyjne, mogliśmy skorzystać ze żelaznej wodnej. A wycieczka do Wieliczki była super.

**Bogusława Andruszaniec:** Podziwiałam Wawel, groby najwybitniejszych władców polskich: Stefana Batorego i innych, a także krypty naszych wieszczów Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego.

**Ewa Janczuro:** Płynęliśmy statkiem po jeziorze Rożnowskim, które jest otoczone pięknymi górkami pejzażami, więc mogłam podziwiać piękno sądeckiej krainy.

**Bożena Paszkowska:** Z pobytu

w Nowym Sączu najbardziej zapamiętałam wspinaczkę na Halę Łabowską, ponad 12 km trasą w góry, które były olbrzymie, porośnięte lasami, ale bardzo urocze.

**Liliana Puzan:** Na kolonii najbardziej podobała się wycieczka do Krakowa i Wieliczki, a także różne imprezy, podczas których mogliśmy obcować z dziećmi z Polski. Kiedy nie mieliśmy wycieczek, uczęszczaliśmy na zajęcia sportowe i lektoraty z jęz. polskiego, podczas których dowiedzieliśmy się wiele ciekawostek o historii Nowego Sącza, oglądaliśmy film „Ogniem i mieczem”. Na dyskotekach bawiliśmy się wspaniale.

**Krystyna Duchnowicz:** Na kolonii byłam pierwszy raz, więc przyjechałam „Chrzest kolonistów”. Musieliśmy wypić „uzdrawiającą wodę”, zjeść „danie ogniste” i ucałować kolano pani Krystyny, które było wysmarowane musztardą. Smakowało!!!

**Paweł Liminowicz:** Były fantastyczne, wesole wycieczki.

**Jarosław Gasperski:** Odbyły się zawody sportowe o „puchary kierownika”. Nasi koledzy z Polski zagrali lepiej w piłkę nożną, ale dwa puchary przywieźliśmy do Wilna, wygraliśmy zawody w siatkówkę i koszykówkę.



Zatrzymany trząsał kajdankami, „zwalniał” funkcjonariuszy i domagał się адвоката

# Randka z podejrzanym

Jutro tu nikt z was nie będzie już pracował! Ja wam pokażę, jak zatrzymać niewinnego człowieka! Znam swoje prawa: żądam możliwości zatelefonowania oraz адвоката. Nic nie powiem, dopóki nie przyjdzie mój адвокат — głos rozścieczonego mężczyzny był podobny do trąby jerychońskiej. Słychać go było nie tylko na całym posterunku, ale też na pewno w centrum Rudominy. Potrząsał kajdankami i zlorzczył tak, że należało się cieszyć, iż jest przykuty do kaloryferów.

Podchmiałonego faceta przywieziono na rudomiński posterunek policji prosto z „akcji”: spod baru, gdzie brał czynny udział w bójce. Barmanka wezwwała policję. Funkcjonariusze spisali protokół, utrwalając dla historii nazwiska bijących się. Tylko jeden uznał, że jest niewinny. W wyniku czego trafił na posterunek.

— Nic nie zrobiłem, nikogo nie biłem — wrzeszczał. — Przykuli mnie jak zabójcę. Czy ja uciekałem? Sam wsiadłem do samochodu, sam tu przyszedłem. Gówniarze! Już ja im pokażę! Będą tego żałować, ale będzie już późno — wymachując jedną wolną ręką, mężczyzna „bluzgał” przekleństwa, oczekując z niecierpliwością na reakcję policjan-

tów. Komendant posterunku Ryszard Żukowski nie zwracał uwagi na zatrzymanego, tylko później cicho powiedział: — Takich gości mamy codzień.

— 10 lat „siedziałem”, wiem swoje prawa. Wiem, zaczną mnie bić, ale nic im nie powiem — rozlegał się po Rudominie głos „niewinnego”.

## Idź ty lepiej stąd!

Te słowa były skierowane do niższej podpisanej, która próbowała nawiązać rozmowę z „niewinnym barankiem”. Gdy dowiedział się, że polski dziennik chciałby pomóc w wyjaśnieniu jego sprawy, zaczął ryczeć jak niedźwiedź w tajdze. — Wiem, pomagasz tym gliniarzom! W odpowiedzi na moje skromne wysiłki nawiązania przyjaznej rozmowy, mężczyzna potrząsał kajdankami i wypowiadał swoje zdanie o policji i dziennikarzach. Wypadło rejterować się z pola bitwy. Okazało się, że nie na długo.

## „Złamał się”

Po zostawieniu w spokoju zatrzymanego, na posterunku zapanaowała cisza. Funkcjonariusze, w oczekiwaniu na wyniki przesu-

chania barmanki, zajmowali się bieżącymi sprawami. Po pewnym czasie „niedźwiedziowi” znudziła się chyba samotność, więc wrzasnął z ironią w głosie: — „No i gdzie ta gazeta?”. „Gazeta”, uszczęśliwiona, że może uda się wyciągnąć coś ciekawego, „rzuciła się w paszczę lwa”. Rozmowa zaczęła się dosyć spokojnie, od wyjaśnienia pewnych faktów: kto od kogo jest starszy i jakie prawa komu przysługują. Przeszliśmy na „ty”, chociaż nie było żadnego „brudersaftu”. Po przedstawieniu się, zażądałam od dżentelmena w kajdankach, by nazwał swoje imię, przysięgłam, iż nie doniosę glinom. Po głębokim namyśle powiedział, że urodzony jest w Karelii, mieszka tu w Rudominie z żoną i córką. Został tu, chociaż roduństwo jego wyjechało do Petersburga, bo ktoś przecież musi „dopatrzyć” mogiłę ojca, zmarłego na raka. Odsiadka? E, tam! Głupstwo, młody był. Dawno już o tym zapomniał i „zawiazał”. Dziś ma pracę, utrzymuje rodzinę tymi oto rękami robotnika — tu pokazał swoje ogromne ręce. Na jednej z nich widniała świeża rana. Aha, jednak bił się! To był błąd, facet wyraźnie stracił minorowy humor i znowu warknął: — Nikogo nie biłem. To parzenie. Byłem w sobotę u matki.

Poparzyłem rękę (zaczął wymachiwać ją przed moimi oczami) o rundeł z jedzeniem dla świń — był nie- możliwie szczyry!

Na pytanie, czy ma tylko jedno dziecko, zwilgotniały mu oczy i jednocześnie odpędził mnie jak muchę: — Dosyć! Idź już stąd — krzyknął.

## Uciekał przez pole jak zając

Nie zgodził się na sprawdzenie alkotesterem. — I tak widzicie, że jestem podchmielony, wypilem kilka piw. Tak i zapiszcie, a ja dąć nie będę! — powiedziałem i kropka.

Pozwolono mu zatelefonować do żony, kazał jej przyjść na posterunek. Potem raptem wskoczył do telefonu jeszcze raz, krzyżąc, żeby, broń Boże, nie szła tu sama! Co miał na myśli, przynajmniej dla mnie, zostało tajemnicą. Zdjęto mu kajdanki, na co wesoło i głośno zareagował: — Widzicie, przecież nie uciekałam od was! Do szczęścia brakowało mu papierosa, więc przyszło się o to wystarać, zaciągał się więc z zadowoleniem, stojąc w przedsiönku. Słoneczko świeciło, wiaterek powiewał — czyż życie nie jest piękne?

Dróżką szła jego żona, która nie mogła zorientować się w sytuacji.

Gdy rozmawiała z komendantem, na pewien czas zostaliśmy sam na sam. Po wypaleniu papierosa facet popatrzył „na gazetę”, i z uśmiechem rzekł: — No, to ja już sobie pójdę! I poszedł. Raczej pobiegł chyżo przez pole, na drogę, dziarsko maszerując. „Gazeta” została z wielkim wyrzutem sumienia, że pozwoliła podejrzanemu uciec (chyba musiałabym podstawić mu nogę?). Okazało się, że nic tragicznego się nie stało, żona napisała potwierdzenie, że zabrała swego męża pod swoją opiekę. Po czym poszła, samotnie i bez werwy, w odróżnieniu od swej „drugiej połowy”.

## Tamten był „koźlem”

Policja oczywiście dowiedziała się nazwisko zatrzymanego, miejsce zamieszkania i inne dane. Konflikt koło baru rzeczywiście miał miejsce. Drugą stroną bijatyki „bojownik o swoje prawa” określił jako „koźła”. Wątpliwie jednak, że sprawa ta nabierze mocy prawnej, ponieważ barmanka odmówiła składania zeznań, twierdząc, że „nie chce włączyć w te sprawy”, co jeden z funkcjonariuszy sprawiedliwie skomentował: — „W takim razie, niech w przyszłości nie zwraca się pani do policji”...

Irena Litwin

Ojciec chrzestny nie chciał pomóc

## Przerwany obiad

Przedwczoraj w kawiarni przy ul. Jakšto w Wilnie młody narkoman ukradł funkcjonariuszowi Służby Badań Specjalnych telefon komórkowy.

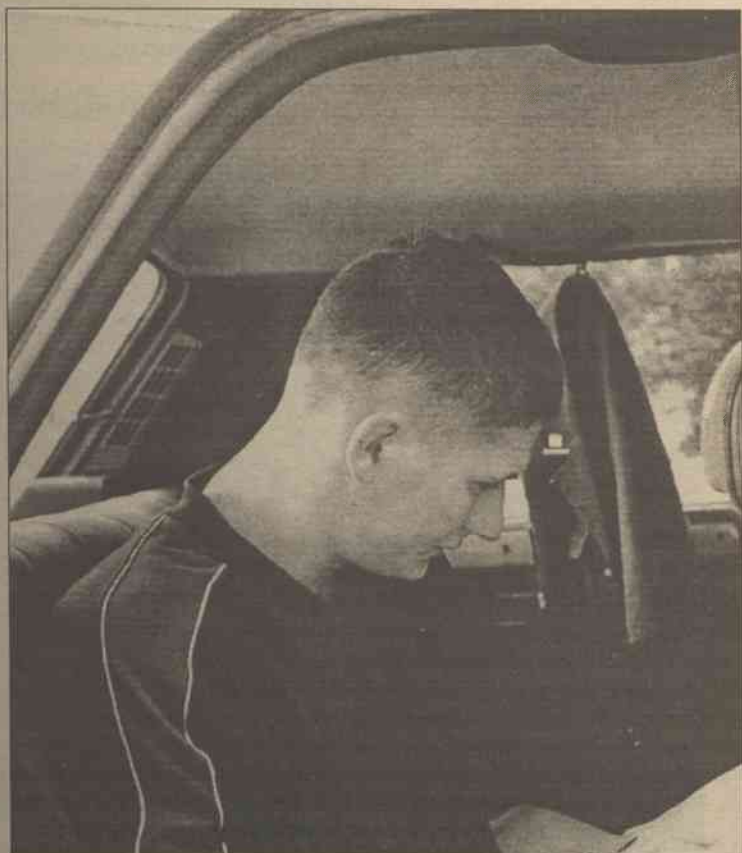
Stało się to w obecności komisarza, który podczas spożywania posiłku rozmawiał z żoną przez „komórkę”.

Po rozmowie położył telefon na stolik i... w tym momencie podbiegł młody mężczyzna, chwycił telefon i uciekł. Funkcjonariusz nie dał za wygraną i rzucił się w po-

ścig. Dopędził rabusia już na ulicy, w samochodzie.

Po krótkim mocowaniu się przedstawiła praworządności z „elementem kryminalnym” rabusia udało się zatrzymać. Po przybyciu ekipy policyjnej, zatrzymany Marius L. poprosił, aby zatelefonowano do jego chrzestnego ojca, który pracuje w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych... Niestety, krewniak w niczym nie chciał mu pomóc.

Inf. wł.



Jako ofiarę Marius wypatrzył sobie funkcjonariusza...

Fot. Wasilij Bondarijew

W ciągu dwóch minut złodzieje musieli wynieść, załadować i wywieźć ukradzione meble

## Meble, które „wyparowały”

W ubiegłym tygodniu, o godz. 2.50, w sklepie mebli przy al. Savanoriu w Wilnie zadziałał system alarmowy, połączony z wileńską policją ochrony. W ciągu minuty operatorki zarejestrowały trzykrotne działanie alarmu. Po dwóch minutach do sklepu przyjechała ekipa policji ochrony. Spotkała ich cisza i spokój...

Po obejrzeniu drzwi i w ogóle budynku, policjanci nie znaleźli żadnych śladów włamań. Jeszcze 20 minut funkcjonariusze znajdowali się przy sklepie, czekając na kolejne wezwanie, po czym odjechali. O godz. 5 z rana policja przeprowadziła test na sprawność systemu alarmowego, który okazał się sprawny, sprawdzono też kontrolną linię telefoniczną, która włącza się w wypadku przerwania łączności telefonicznej.

Tutaj również było wszystko w porządku. Około godz. 9 do sklepu przyszedł właściciel, który wyłączył sygnalizację, a o godz. 9.10 zgłosił się do policji, przedstawił się jako deputowany do samorządu rejonu wileńskiego i poinformował o kra-

dzieży kosztownych mebli skórzanych.

Informację przekazano policji ochrony, u której powstały pewne wątpliwości. — Trzy sygnały w ciągu minuty, ekipa przyjechała w ciągu dwóch minut. Na wyniesienie, załadowanie i wywiezienie dwóch zestawów mebli domniemani przestępcy mieli tylko te dwie minuty. Czy to jest możliwe? Tym bardziej, że sklep znajduje się przy ulicy, więc zauważono by ich natychmiast — mówi komisarz wydziału policji ochrony Rolandas Šniras. Co prawda, z rana właściciel poinformował, że znalazł ślady włamania, ale tu powstaje kolejne pytanie, po co wchodził do środka, jeśli wiedział, że coś jest nie w porządku?

Funkcjonariusze, którzy sprawdzili i udowodnili, że system ochrony był i jest w porządku, przeprowadzili eksperyment, w którym brał udział również właściciel sklepu. Otóż w trakcie eksperymentu udowodniono, że tamtej nocy nikt do tego pomieszczenia nie wchodził. Nadajniki nie zarejestrowały żadnej ingerencji! Meble „wyparowały”!

A czy rzeczywiście były tam owe meble?

W wypadku kradzieży właściciel otrzymuje pieniądze z ubezpieczenia, jeśli towar nie przeszedł jeszcze sprawdzenia urzędu celnego. Owszem, taki towar może znajdować się w sklepie, ze specjalnym pozwoleniem celników, ale nie może być sprzedany. Pozwolenie właściciel miał i meble, jakoby, stały w sklepie. Co można jeszcze zrobić z meblami, które znikły w cudowny sposób? Można je sprzedać po raz drugi. Można uniknąć podatków. Na razie nikt nie wie, dokąd powędrowały meble. Przypuszcza się też, że mogły być ukradzione w inny sposób, ponieważ przed tym wydarzeniem ze sklepu wywieziono meble po okazaniu sfałszowanego dokumentu o opłacie bankowej. Osoba, która to zrobiła, zajmuje się takim procederem stale, to tu, to tam. Jest możliwe, że w ten sposób oprócz innych mebli wywieziono i te, „ukradzione”. Zresztą, na razie są to przypuszczenia. Śledztwo w tej sprawie prowadzą kryminaliści komisariatu policji nr 2. I. L.

Wpadli handlarze narkotyków

We wtorek funkcjonariusze policji wileńskiej zatrzymali dwóch handlarzy narkotyków, którzy próbowali rozpowszechniać heroinę wśród uczniów stołecznej szkoły średniej nr 52.

Funkcjonariusze policji kryminalnej Głównego Komisariatu Policji m. Wilna otrzymali operacyjne informacje, że dwaj handlarze narkotyków — 23-letnia Anna S. i 30-

letni Sławomir G. wraz z nadejściem nowego roku szkolnego zamierzają zwiększać liczbę klientów w wileńskiej szkole średniej nr 52. W tym celu podejrzani wynajęli pokój w pobliżu tej szkoły. W celu zapobiegania działalności przestępczej, przedwczoraj o godz. 19 funkcjonariusze policji zatrzymali handlarzy heroiną w mieszkaniu przy ul. Ciobiškio. Jak podała służ-

## Rzut na szkołę

ba prasowa GPK, po dokonaniu oględzin miejsca wydarzenia, znaleziono dwie dozy heroiny oraz pieniądze za sprzedane już narkotyki. Zatrzymane osoby były odurzone narkotykami, w mieszkaniu znaleziono również strzykawkę. W urzędzie śledczym przy GPK m. Wilna wszczęto sprawę karną. Podejrzanych osadzono w areszcie.

(BNS)



## Polska

## Żywiec dla Habsburgów

Bielski Sąd Okręgowy oddalił wczoraj wniosek przedstawiciela Browarów Żywiec SA o odrzucenie żądań spadkobierców ostatniego właściciela Arcyksiążęcego Browaru w Żywcju.

Sąd oddalił też wniosek przedstawicieli spadkobierców o zabezpieczenie spornej nieruchomości na czas trwania procesu. Mec. Józef Forystek z reprezentującej interesy Habsburgów kancelarii adwokackiej powiedział, że część nieruchomości znacjonalizowano na podstawie zapisu dotyczącego nieruchomości ziemskich, podczas gdy browar był obiektem przemysłowym. O zwrot browaru występują Karol Stefan Habsburg, Maria Krystyna Habsburg, Renata Habsburg-Lorena de Zulueta oraz dominikanin Kazimierz (ojciec Joachim) Badeni, który jest zarazem reprezentantem pozostałej trójki.

## Fotel dla każdego

Sprzedż foteli na widowni Teatru Modrzejewskiej rozpoczęła się wczoraj w Legnicy. Za 600 złotych można stać się właścicielem jednego z 240 nowych foteli. To sposób na wymianę starych, zużytych foteli teatralnych.

Fotel może kupić każdy, zarówno osoba fizyczna, jak i firma. W zamian za to na oparciu fotela pojawi się tabliczka z nazwiskiem ofiarodawcy lub nazwą instytucji, która sponsorowała zakup.

## Popularna lewica

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się we wrześniu, głosowałyby 65 proc. potencjalnych wyborców; do Sejmu weszłyby: SLD, AWS, UW i PSL - wynika z sondażu CBOS.

Na SLD głosowałyby 40 proc. ankietowanych, czyli o 2 pkt. proc. więcej niż w sierpniu; na drugim miejscu znalazłaby się AWS, która dostałaby 19 proc. głosów - w sierpniu 16 proc. UW mogłaby liczyć na 8 proc. poparcia, poprzednio 6 proc.; a PSL na 7 proc. głosów, czyli o 2 pkt. proc. mniej niż w sierpniu.

## Domagały się podwyżek

Okolo tysiąca pielęgniarek i położnych protestowało wczoraj przed gmachem Sejmu domagając się podwyżek.

Do protestujących pielęgniarek przyszło czterech kandydatów na prezydenta: Dariusz Grabowski, Andrzej Lepper, Piotr Ikonowicz oraz Bogdan Pawłowski. Wystąpienia kandydatów na prezydenta były zagłuszane gwizdami lub przyjmowane entuzjastycznie.

## Spotkanie kryminologów

W Krakowie odbywa się II Zjazd Europejskiej Akademii Nauk Sądowych. Celem spotkania jest wymiana doświadczeń i tworzenie standardowego, międzynarodowego warsztatu kryminalistycznego, wspólnego dla ekspertów i biegłych sądowych.

Osobna grupa pracuje nad słownikiem terminów sądowych, zawierającym 3 tysiące słów w pięciu językach. Obrady fachowców zamknięte są dla osób postronnych.

## Europę załaziła fala protestów przeciwko wysokim cenom ropy

## Transportowcy contra rząd

W wielu krajach europejskich wczoraj, kolejny dzień z rzędu, trwały protesty przeciwko zbyt wysokim cenom ropy.

W Wielkiej Brytanii, gdzie sytuacja była najpoważniejsza, pojawiły się jednak pierwsze oznaki przezwyciężenia kryzysu. We wtorek w nocy i w środę nad ranem z pięciu głównych w tym kraju składów z paliwem, blokowanych dotychczas przez transportowców i rolników, wyjechały pod ochroną policji pierwsze ciężarówki-cysterny. Do tej pory wyjechało ich 60.

„Naszym celem jest rozprządzenie zapasów paliwa po całym kraju” - zapewniła rzeczniczka rządu.

## Nadzieje premiera

W wielu przypadkach protestującym obiecano jednak, że paliwo będzie dostarczone jedynie do miejsc, które najbardziej tego potrzebują, np. szpitale czy szkoły.

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair wyraził we wtorek wieczorem nadzieję, że w ciągu 24 godzin sytuacja zacznie powracać do normalności. Rząd brytyjski we wtorek dostał nadzwyczajne uprawnienia do radzenia sobie z kryzysem.

Wczoraj wicepremier John Prescott przyznał jednak, że nie dzieje się to tak szybko, jak rząd się spodziewał.

Tego samego dnia, kierowcy ciężarówek, usiłujący przedrzeć się pod siedzibę parlamentu, zablokowali centrum Londynu. W większości stacji benzynowych w Wielkiej Brytanii wciąż brakuje paliwa.

## Rząd odrzuca redukcję

Uczestnicy protestów domagają się obniżenia podatku od benzyny, który w Wielkiej Brytanii jest najwyższy w Europie (za każdy litr benzyny kosztujący przeciętnie 80 pensów kierowcy płacą 62 pensy podatku, co stanowi 74 proc. jej ceny).

## Unia Europejska tworzy własne siły szybkiego reagowania

## Z myślą o konfliktach

Unia Europejska planuje utworzenie 60-tysięcznych sił szybkiego reagowania z własnymi jednostkami lotnictwa i marynarki - poinformował Hubert Vedrine, minister spraw zagranicznych Francji, sprawującego przewodnictwo UE.

Całkowite rozmieszczenie takich sił, stworzonych z myślą o konfliktach regionalnych, będzie zajmować najwyżej do dwóch miesięcy.

Prócz tego Unia planuje zorganizowanie do 2003 r. pięciotysięcznych sił policyjnych, które w miejscu konfliktu będzie można rozmieścić w ciągu 30 dni - powiedział Vedrine na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Francja zaprosiła już sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana do Brukseli na spotkanie robocze dla omówienia metod dostosowania nowych sił do potrzeb ONZ.

„Unia Europejska staje się ważnym czynnikiem politycznym” -

Wielka Brytania jest jedynym większym producentem ropy w Unii Europejskiej i zdaniem Federacji Małego Biznesu rząd może pozwolić sobie na obniżkę podatku aż o osiem pensów na litrze benzyny.

Rząd, który co roku na podwyżkach cen ropy zarabia dodatkowe 4 mld funtów, odrzuca jednak żądania redukcji podatku.

## Szczegółów umowy nie podano

Protesty transportowców nasiliły się wczoraj w Belgii, powodując chaos w ruchu drogowym w zachodniej Flandrii, w okolicach Nivelles, Mons, Charleroi i Liege, a także potężne korki na autostradach i na przejściach granicznych z Francją, Niemcami i Holandią. Stolica Belgii Bruksela była wczoraj zablokowana już czwarty dzień z rzędu.

To rezultat zaostrzenia konfliktu między rządem a najbardziej radykalną organizacją drobnych firm przewozowych - Unią Transportowców Drogowych. Żąda ona trwałej obniżki akcyzy na paliwo sprzedawane właścicielom ciężarówek, czego usiłuje uniknąć rząd.

Zablokowane są cztery belgijskie składy z paliwem, nie ma jednak doniesień o braku paliwa na stacjach benzynowych.

Wczoraj po południu belgijska minister transportu Isabelle Durant poinformowała, że kierowcy ciężarówek zgodzili się stopniowo usuwać blokady. Nie podano jednak szczegółów umowy rządu ze związkiem transportowców.

## Rekordowo wysokie ceny

Trzeci dzień z rzędu protestowali holenderscy transportowcy. Wczoraj sytuacja była już jednak mniej poważna: zablokowano tylko kilka dróg na południu kraju, przy granicy z Belgią. Holenderski minister finansów Gerrit Zalm odrzucił jednak żądania obniżki podatku

## Unia Europejska tworzy własne siły szybkiego reagowania

## Z myślą o konfliktach

zadeklarował Vedrine. Nowe instytucje polityczne i wojskowe „umożliwią UE szybką interwencję i wiarogodne zarządzanie kryzysami międzynarodowymi” - zapewnił szef francuskiej dyplomacji.

Nawiązując do sytuacji w Jugosławii, Vedrine zapowiedział, że jeśli po wyborach parlamentarnych i prezydenckich 24 września dojdzie tam do demokratycznych przemian, to polityka UE wobec Belgradu „radykalnie się zmieni”. Co do tego wszyscy unijni ministrowie spraw zagranicznych są jednomyślni. „Niepokoi się jednak, ponieważ prezydent Milosevic swego czasu dowiódł, że jest bardzo biegły w manipulacji” - dodał.

W sondażach opinii publicznej Miloszevicia wyprzedza kandydat opozycyjny. Władze rozpuściły w tej sytuacji bezprecedensową kampanię przeciwko opozycji, stwarzając klimat napięcia i strachu.



Europejskie miasta są blokowane przez transportowców protestujących przeciwko wysokim cenom ropy  
Fot. EPA-ELTA

od paliw, który stanowi 64 proc. ceny.

Protestami przeciwko rekordowo wysokim cenom benzyny zagroził wczoraj związek norweskich transportowców. Związkowcy z NLF domagają się obniżenia podatków od paliw - podała norweska agencja prasowa NTB.

Przedstawiciele organizacji mają się spotkać w tej sprawie z ministrem finansów Karlem Eirikiem Schjoett-Pedersenem. Jeżeli rozmowy nie przyniosą rezultatu, rozpoczyna akcję protestacyjną.

## Nie planują blokad

Do protestów szykują się rów-

niez kierowcy ciężarówek w Irlandii, którzy domagają się obniżki podatku od paliw o jedną trzecią.

Przywódcy związku transportowców w będą rozmawiać w środę z premierem Irlandii Bertie Ahernem. Lider związku Gerry McMahon zapowiedział, że dzisiaj o północy jego organizacja zaprzestanie pracy. W piątek kierowcy ciężarówek zamierzają wolną jazdą sparaliżować ruch na głównych autostradach prowadzących do głównych miast irlandzkich, w tym stolicy Dublinie.

Nie planują jednak blokowania składów z paliwem, tak jak to czynią transportowcy, farmerzy i taksówkarze w innych krajach euro-

## Amerykanie bardziej powściągliwi w stosunkach z Austrią

## „Szczególna czujność“

Rząd Stanów Zjednoczonych, mimo zniesienia sankcji dyplomatycznych Unii Europejskiej wobec Wiednia, będzie kontynuować politykę „selektywnych dyplomatycznych kontaktów” z Austrią - podano w Waszyngtonie.

Komentując wtorkową decyzję 14 państw Unii, rzecznik Departamentu Stanu USA Richard Boucher powiedział, że polityka rządu amerykańskiego wobec władz prawicowo-populistycznej Wolnościowej Partii Austrii pozostaje „niezmienna”.

Wyjaśnił, że stanowisko USA zasadniczo różniło się od strategii państw UE i było bardziej elastyczne. W ramach polityki „ograniczonych kontaktów” Stany Zjednoczone np. kontynuowały rozmowy z Wiedniem w takich sprawach, jak odszkodowania dla ofiar nazistowskiej pracy przymusowej.

14 państw Unii Europejskiej zgodziło się we wtorek przywrócić oficjalne kontakty polityczne z Au-

strią, zawieszono w lutym po wejściu w skład tamtejszego rządu prawicowo-populistycznej Wolnościowej Partii Austrii.

„Przedsięwzięcia podjęte przez Czternastkę były użyteczne. Mogą teraz zostać zniesione” - głosi wspólny komunikat, opublikowany pod auspicjami Francji, która sprawuje obecnie półroczne, rotacyjne przewodnictwo Unii Europejskiej.

W komunikacie zaznaczono jednak, że FPOe pozostaje powodem „poważnego zaniepokojenia”, a Czternastka uważa za niezbędne zachowanie „szczególnej czujności” zarówno wobec samych „wolnościowców”, jak i ich wpływu na rząd Austrii.

Władze Izraela negatywnie oceniają decyzję Unii Europejskiej zniesienia embargo wobec Austrii. Uważają, że dopóty, u władzy znajduje się prawicowo-populistyczna Wolnościowa Partia Austrii, stosunki z tym państwem należy traktować z rezerwą.



## Wyciąg kolarski „Vuelta a Espana” R. Rumšas — na czwartym miejscu

Litewski kolarz Raimondas Rumšas, reprezentujący włoski zespół „Fassa Bortolo” na niezwykle trudnym 16 etapie 55 prestiżowego wyciągu kolarskiego „Vuelta a Espana”, finiszował jako ósmy i w klasyfikacji ogólnej z 6 miejsca przesunął się na 4.

Do lidera, członka zespołu „Kelme” Hiszpana Roberto Herasa, Rumšas ma stratę 6 min. 37 sek. Inny kolarz litewski Saulius Šarkauskas z ekipy „LA-Pecol” był na mecie 66 i w klasyfikacji ogólnej z miejsca 87 przesunął się na 85 pozycję.

Ma czas gorszy od lidera o 1 godz. 37 min. 44 sek. Zajmujący drugie miejsce inny Hiszpan Angel Casero, („Festina”) przegrywa do lidera 3 min. 41 sek. Na trzecim miejscu jest Rosjanin Paweł Tonkow („Mapei”) z czasem gorszym o 4 min. 50 sek. Ogółem sklasyfikowano 130 kolarzy. 16 etap zdecydowanie wygrał Włoch Gilberto Simoni z zespołu „Lampre”, który dystans 168 km pokonał w czasie 4 godz. 37 min. 34 sek. Rumšas był od niego gorszy o 5 min. 16 sek. Lider wyciągu Heras finiszował jako trzeci.

## Sydney 2000: Litwinom prognozuje się cztery medale Wszystko trzeba będzie udowodnić

Gazeta „Daily Telegraph” w Sydney, przedstawiając prognozy medalistów wszystkich konkurencji na Igrzyskach Olimpijskich, przewidziała dla przedstawicieli Litwy 4 nagrody.

Zdaniem australijskich specjalistów sportowych, dyskobol Virgilijus Alekna, posiadacz najlepszego w świecie wyniku w tym sezonie (73 m 88 cm), oraz mistrz świata w pięcioboju nowoczesnym Andriej Zadnieprowskij zostaną mistrzami olimpijskimi. Dwa medale powinna wywalczyć mistrzyni świata w kolarstwie Edita Pučinskaitė — brąz w wyciągach zespołowych i srebro ze startu osobnego.

Dwa pierwsze miejsca przewiduje się dla Australijki Anny Wilson. Na podium „nie przewiduje się” miejsca dla reprezentacji koszykówki męskiej, medalistami zaś powinni zostać koszykarze USA, Jugosławii i Włoch. Zastępca szefa litewskiej misji olimpijskiej Kazys Steponavičius na prośbę o skomentowanie takich prognoz powiedział: „Sądzę, że w pełni odzwierciedlają one rezultaty czteroletniego cyklu olimpijskiego. Uważam, że do tych prognoz można byłoby jeszcze dołączyć kilka nazwisk Litwinów, jednakże to wszystko jest tylko domysłem. Wszystko trzeba będzie udowodnić”.

## Coraz trudniej bić nowe rekordy Na granicy ludzkich możliwości

Osiągane dziś przez sportowców wyniki coraz bardziej zbliżają się do granicy ludzkich możliwości. Uчені sądzą, że o rekordy będzie coraz trudniej — można przeczytać w ostatnim numerze tygodnika „New Scientist”.

Próbuje się określić granicę możliwości sportowców. Robert W. Schutz, statystyk z University of British Columbia, przebadal wyniki osiągnięte w różnych dziedzinach sportu i na ich podstawie próbował przewidzieć dokonania przyszłych czempionów. Według niego, do roku 2005 dystans maratonu (42 km 195 m) pokonany będzie w czasie 2:02.39, czyli o trzy minuty krótszym, niż obecny najlepszy światowy wynik (2:05.42).

Schutz stworzył również dla każdego sportu wartość asymptotyczną. Jeśli krzywa wykresu przedstawia możliwości człowieka, to asymptota jest granicą, do której ta krzywa zbliża się, ale nigdy nie dochodzi. Realnym ograniczeniem, na które wskazują badacze, są fizyczne możliwości człowieka, np. proces oddychania wewnątrzkomórkowego.

Z wykresu Schutza wynika, że teoretycznie najkrótszy możliwy do osiągnięcia czas w biegu na 100 m. wynosi 9,51 s. (niecałe 0,3 s. mniej niż aktualny rekord świata).

## IAAF zatwierdził rekord w rzucie oszczepem Nowe osiągnięcie Trine Hattestad

Rekord świata w rzucie oszczepem Norweżki Trine Hattestad — 69,48 metrów, został zatwierdzony przez Międzynarodową Federację Lekkiej Atletyki (IAAF).

Hattestad, mistrzyni świata z 1993 i 1997 r. ustanowiła rekord świata 28 lipca podczas zawodów w Oslo. Poprzedni rekord należał

ta). Francois Peronnet, psycholog sportowy z Uniwersytetu w Montrealu, wyodrębnił czynniki fizjologiczne, ograniczające sportowca. Na ich podstawie stwierdził, że w ciągu następných 50 lat rekordowe czasy zbliżą się maksymalnie do limitu, wyznaczonego przez te czynniki.

Jednak zdaniem niektórych psychologów nie da się określić minimalnego czasu przebiegnięcia dystansu, czy maksymalnej wysokości skoku. To, że współcześni lekkoatleci prezentują możliwości, o których jeszcze 20 lat temu sportowcy tylko śnili, jest efektem ich oczekiwań i stawianych sobie wymagań. Bill Hopkins z Uniwersytetu Otago (Nowa Zelandia) twierdzi, że bicie rekordów, to sprawa psychologii — „Im wyżej stawiasz sobie poprzeczkę, tym lepszych oczekujesz rezultatów”. Mówiąc o osiągnięciach sportowców, Joel M. Stager z Indiana University (Bloomington) uważa, że dużą rolę odgrywają metody treningowe. Ich obecna forma osiągnięta została dzięki próbom i błędom wielu pokoleń trenerów.

Ponadto Carl Foster z Uniwersytetu Wisconsin zwraca uwagę, że wysiłkowi sportowca sprzyja specjalna, obfita w węglowodany dieta.

także do tej zawodniczki, wynosił 68,22 m i był ustanowiony 30 czerwca w Rzymie. 34-letnia norweska oszczepniczka zdobyła brązowy medal olimpijski w Atlancie, a w Sydney jest główną kandydatką do złotego medalu. Występ w Sydney będzie jej piątym startem w igrzyskach olimpijskich.



We wtorek zainaugurowane zostały rozgrywki piłkarskiej Ligi Mistrzów. Broniący Pucharu Europy Real Madryt zremisował na wyjeździe ze Sportingiem Lizbona 2:2. Najwyższe zwycięstwo odniósł Glasgow Rangers, wygrywając 5:0 z Sturmem Graz. Wyniki rozegranych meczów: Grupa A - Spartak Moskawa - Bayer Leverkusen 2:0 (0:0), Sporting Lizbona - Real Madryt 2:2 (2:0); Grupa B - Sparta Praga - Arsenal Londyn 0:1 (0:1), Szachtar Donieck - Lazio Rzym 0:3 (0:1); Grupa C - FC Valencia - Olympiakos Pireus 2:1 (2:0), Olympique Lyon - SC Heerenveen 3:1 (2:1); Grupa D - Galatasaray Sztambuł - AS Monaco 3:2 (2:0), Glasgow Rangers - Sturm Graz 5:0 (3:0). Na zdjęciu bohater spotkania, autor dwóch goli, zawodnik francuskiego Olympique, Brazylijczyk Sonny Anderson (w centrum) podczas zdobycia drugiej bramki. Fot. EPA-ELTA

## Niska skuteczność kontroli dopingowych Pokazowa akcja?

Z wielkimi fanfarami MKOl ogłosił wprowadzenie na igrzyskach olimpijskich w Sydney nowych testów na wykrywanie jednego z najgroźniejszych środków dopingowych — erytropoetyny (EPO).

Niewiele z tego wyniknie... poza lawiną sądowych procesów. A oszuści i tak uciekną olimpijskiej policji — sądzi wielu ekspertów.

Testy antydopingowe w Sydney przewidują badania zarówno próbek krwi, jak i moczu. Dopiero w przypadku, gdy oba wykażą obecność EPO, sportowiec będzie mógł zostać zdyskwalifikowany. Jest jednak łatwa metoda na uniknięcie tej pułapki — argumentuje specjalista z amerykańskiego uniwersytetu Penn State Charles Yesalis. — Testy krwi wykrywają EPO, które zostało użyte kilka tygodni wcześniej. Badania moczu — EPO zastosowane 3 dni przed zawodami. Wystarczy więc zastrzyk EPO 4 czy 5 dni przed zawodami i doping pozostanie nie wykryty.

Jest jeszcze inny niebezpiecz-

ny aspekt nowych testów antydopingowych. Szczególnie krwi. Wykrywają one nie samo EPO, ale hormonalne zmiany spowodowane zażywaniem tego środka. Każdy pozytywny wynik będzie więc można zaskarżyć do sądu. Prawnicy, którzy potrafili doprowadzić nawet do niewinnienia mistrza olimpijskiego z Barcelony w biegu na 5000 metrów Niemca Bauman, który idiotycznie argumentował, że doping wstrzyknięto mu do pasty do zębów, bez problemów poradzą sobie z wygranymi kolejnych procesów. Łatwiejszych niż ten Baumann. A nawet jeśli ktoś zostanie złapany na zażywaniu EPO, to i tak wielu dopingowiczów uniknie kary. Przesztawia się bowiem na ludzki hormon wzrostu (HGH) i jego „kuzyna” na bazie insuliny IGF1. Oba są wciąż niewykrywalne — ostrzega trener amerykańskich lekkoatletów Nark Wetmore. Może się więc okazać, że cała akcja MKOl będzie tylko działaniem na pokaz.

## Barrichello żąda ukarania Frenzena Kto zawinił?

Kierowca ekipy Ferrari, Brazylijczyk Rubens Barrichello domaga się ukarania Heinza-Haralda Frenzena (Jordan-Mugen) za kolizję, którą spowodował podczas niedzielnego wyciągu Formuły 1 o Grand Prix Włoch na torze Monza.

W wyniku tego incydentu zmarł jeden ze strażaków, który został uderzony w głowę przez lecącą część jednego z bolidów. Wiele szczęścia miał natomiast Pedro de la Rosa (Arrows-Supertec), którego pojazd przeleciał ponad innymi i upadł na bok. Kierowca wyszedł z tego wypadku bez poważnych obrażeń. Do kolizji doszło na pierwszym okrążeniu. Przy wejściu w drugą szykanę po star-

cie, Frenzen uderzył w bolid Brazylijczyka i po chwili obaj kierowcy znaleźli się na poboczu, pociągając za sobą Włocha Jarno Trulliego (Jordan-Mugen). Podobny los spotkał jadącego tuż za nimi, Szkota Davida Coultharda (McLaren-Mercedes).

Po tej kolizji Barrichello mówił, że pełna odpowiedzialność za śmierć człowieka spoczywa na niemieckim kierowcy. „To zupełnie niewyobrażalne. Nie wiem jak on mógł się tak zachować — mówił w niedzielę Brazylijczyk. — Właśnie wyprzedziłem Trulli’ego i miałem pierwszeństwo do wejścia w zakręt. W tym momencie on chciał mnie zablokować, taranując swoim pojazdem”.

## 62-letni łucznik Weteran-debiutant

Pochodzący z małej wyspy Vanuatu łucznik Francois Ouattile, zadebiutuje na Igrzyskach XXVII Olimpiady w Sydney w wieku 62 lat.

„Od dzieciństwa sam robiłem łuki i strzelałem, jednakże nie zajmowałem się tym sportem wyczynowo. Dopiero w 1986 roku we Francji po raz pierwszy wziąłem udział w turnieju łuczniczym. Od tej pory moim największym marzeniem stał się występ na olimpiadzie” — powiedział weteran-debiutant.

W maju Ouattile zakwalifikował się do drużyny olimpijskiej swojego kraju — co nie było trudne zważywszy na fakt, że występował sam w eliminacjach. W Sydney ma nadzieję znaleźć się wśród szesnastu najlepszych łuczników turnieju.

## 13-latką na igrzyskach Olimpijskie kontrasty

13-letnia pływaczka Fatime Farhove z Malediwów będzie najmłodszą uczestniczką olimpiady w Sydney. Wśród mężczyzn najmłodszy będzie 14-letni Chalid Al Kulaibim z Omanu, startujący także w pływaniu.

Najstarszym zawodnikiem będzie 63-letni strzelec z Panamy Bruce Meredith. W „kategorii” żeńskiej „prymat” wśród senierek dzierży o rok młodszą od Mereditha — Szwedka Ulla Hakansonova, która będzie rywalizowała w jeździectwie. Najniższą kobietą rywalizującą na arenach 27 Igrzysk Olimpijskich będzie mierząca zaledwie 136 cm brazylijska gimnastyczka Daniela Hypolit. Kontrastem Brazylijki jest reprezentantka Polski w koszykówce — Małgorzata Dydek (213 cm). Najniższym zgłoszonym do udziału w zawodach w Australii mężczyzną jest zaledwie 147 cm ciężarowiec z Japonii — Jasuzi Kikumura.





CZWARTEK 14. IX



6.00 Dzień dobry.  
7.35 S. „Teletubbies”.  
17.50 Wiadomości (ros.).  
18.00 Film dok.  
„Statek kosmiczny  
„Ziemia”.  
18.10 Telekatalog.  
18.15 Wiadomości.  
18.30 Drogi.  
Samochoły. Ludzie.  
19.00 Dobranocka.  
S. „Teletubbies”.  
19.25 Wybory  
do Sejmu 2000.  
20.30 Panorama.  
21.00 Wybory  
do Sejmu 2000.  
22.00 Sydney 2000.  
22.50 Film anim.  
23.00 Wiadomości.  
Pogoda.



6.00 Poranne koło.  
8.00 S. „Bez domu  
jest źle”.  
8.25 S. „Łzy miłości”.  
9.15 S. „Piękna i uparta”.  
10.05 S. „Barwy miłości”.  
10.55 Wybacz.  
11.35 Od... do.  
12.05 Złota parka.  
12.30 S. „Czarodziejka”.  
12.55 S. „Lassie”.  
13.20 S. „Piątka”.  
14.10 S. „Kupido”.  
14.55 Film anim.  
15.15 Film anim.  
15.40 S. „Barwy miłości”.  
16.30 S. „Bez domu  
jest źle”.  
16.55 S. „Łzy miłości”.  
17.45 S. „Piękna i uparta”.  
18.35 Wiadomości  
rowerowe.  
18.45 Wiadomości.  
19.10 „Nos”.  
20.00 Wiadomości  
rowerowe.  
20.15 Ścisłe tajne.  
20.45 „Soprano:  
kronika mafii”,  
dramat krym.,  
USA, 1999 r.  
21.40 Wiadomości.  
21.55 S. „Na imię  
ma Nikita”.  
22.45 Arena.



6.00 Wiadomości  
radiowe.  
7.30 Spojrzenie.  
7.50 Krwawa fala.  
8.00 S. „Cyganka”.  
8.45 S. „Piekło w raju”.  
9.30 S. „Dziki anioł”.  
10.15 S. „Kobiety  
mojego życia”.  
11.00 Nie ma tego złego..  
11.30 S. „13 posterunek”.  
12.05 Program  
V. Matulevičiusa.  
12.35 „Bać się  
po przebudzeniu”,  
film fab., USA, 1995.  
14.10 S. „... a trzeci złoty”.  
15.00 Najlepsze  
piosenki „Pukasu”.  
16.15 Wiadomości.  
16.25 S. „Cyganka”.  
17.10 S. „Piekło w raju”.  
17.55 S. „Dziki anioł”.

18.45 Wiadomości.  
19.00 Krwawa fala.  
19.10 S. „Kobiety  
mojego życia”.  
19.55 Loteria „Perlas”.  
20.00 Program humor.  
20.25 „Kodeks  
niehonorowy”,  
thriller krym.,  
Rosja, 1993 r.  
23.00 Spojrzenie.  
23.20 Rings.  
1.05 Krwawa fala.  
1.15 Najstrzejsze  
kadry świata.  
1.45 6.00 EWTN.



6.40 Teleshop.  
6.55 Film anim.  
„Alicja w krainie  
czarów”.  
7.15 Film anim.  
„Simpsonowie”.  
7.35 Bez tabu.  
8.00 S. „Perla”.  
8.45 S. „Oszolomieni  
miłością”.  
9.30 S. „Uroczy i dzielni”.  
10.00 S. „Zawsze  
będę kochać”.  
10.45 Teleshop.  
11.00 Serial  
„Grybauskasowie”.  
11.25 Niech żyje król.  
11.50 S. „Szpital polowy”.  
12.15 „Dixie zmienia  
obyczaj”, komedia  
przygod.,  
USA, 1983 r.  
14.00 S. „Madison”.  
14.30 S. „Nadzieja  
Chicago”.  
15.15 Film anim.  
„Alicja w krainie  
czarów”.  
15.40 Film anim.  
„Simpsonowie”.  
16.00 S. „Uroczy  
i dzielni”.  
16.30 S. „Oszolomieni  
miłością”.  
17.20 S. „Perla”.  
18.10 S. „Zawsze  
będę kochać”.  
19.00 Wiadomości TV 3.  
19.20 Sport TV 3. Pogoda.  
19.25 Bez tabu.  
19.55 Serial  
„Grybauskasowie”.  
20.20 „Historia miłości  
piromaniaka”,  
komedia,  
USA, 1995 r.  
22.10 S. „Nadzieja  
Chicago”.  
23.00 S. „Szpital polowy”.



8.00 Z Wilna.  
8.15 S. „Bogaci  
też płaczą”.  
9.10 „Ja sama”.  
10.25 Przegląd  
wystawy „Bałtyckie  
tekstyli i skóra”.  
10.30 Kanal muz.  
11.00 Z Moskwy.  
11.05 Dzień po dniu.  
13.00 Z Moskwy.  
13.25 S. „Bogaci  
też płaczą”.  
14.20 Odpocznijmy.  
14.30 Kanal muz.  
15.10 Paluszki  
lizać.  
15.40 Podobą się  
— oglądaj.  
16.15 Patrol drogowy.  
16.30 Model.  
17.00 Muzyka.  
18.00 Z Moskwy.  
18.25 Przegląd

wystawy „Bałtyckie  
tekstyli i skóra”.  
18.30 Z Wilna.  
18.45 Model.  
19.15 Lekarz domowy.  
19.45 S. „I znowu 33  
metry kwadratowe”.  
20.20 „O. S. P.”  
— najlepszy.  
20.45 Wileńska  
Jutrzenka.  
21.00 Godzina  
rządu w Sejmie.  
22.00 Z Wilna.  
22.15 Przegląd  
wystawy „Bałtyckie  
tekstyli i skóra”.  
22.20 S. „Bogaci  
też płaczą”.  
23.15 Kanal muz.  
23.40 Patrol drogowy.



8.15 S. „Alondra”.  
8.45 Magazyn  
„Europa dziś”.  
9.15 Puls Wilna. Pogoda.  
9.35 Wiadomości (pol.).  
9.45 Pogląd.  
10.00 Film fab.  
„Ojciec w delegacji”.  
10.05 Film anim.  
10.15 Film fab.  
„Cale wojsko króla”.  
17.00 S. „Alondra”.  
17.30 Magazyn  
„Europa dziś”.  
18.00 Wspomina  
K. Eringis.  
18.30 Puls Wilna. Pogoda.  
18.50 Wiadomości (pol.).  
19.00 Pogląd.  
19.30 Wspomina  
K. Eringis.  
20.15 Szkoła litewska  
w Litwie Wschodniej.  
21.00 Puls Wilna. Pogoda.  
21.20 Wiadomości (pol.).  
21.30 Pogląd.  
21.45 Film fab.  
„Gracze”, Indie, 1987.



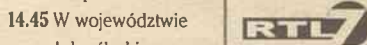
7.00 Wiadomości.  
7.20 S. „Wieża Babel”.  
8.20 Kobiectwo historie.  
8.50 Człowiek i prawo.  
9.35 Piosenka roku.  
10.00 Wiadomości.  
12.25 Razem.  
13.00 Wiadomości.  
13.20 Film anim.  
13.45 100 %.  
14.10 Do lat 16 i więcej.  
14.45 Smakowite historie.  
14.55 S. „Wieża Babel”.  
16.00 Wiadomości.  
16.30 Złoto Karelina.  
16.55 Pogoda.  
17.00 Film fab.  
18.45 Dobranocka.  
19.00 Czas.  
20.00 S. „Całkowite  
bezpieczeństwo”.  
20.55 Inne brzegi.  
21.45 Wiadomości.  
22.00 Festiwal filmowy  
w Wenecji.  
„W cichym domu”.  
22.30 S. „Ciemne niebo”.



7.00 Wiadomości.  
7.15 Czarne na białym.  
7.20 Dyżurna jednostka.  
7.35 Film anim.  
8.00 S. „Manuela”.  
9.00 Wiadomości.  
9.30 S. „Santa Barbara”.  
15.00 Wiadomości.  
15.30 Melodramat  
„Raz w życiu”.



6.00 Kawa czy herbata.  
7.45 „Szczęściarze  
bezdolni”  
— reportaż.  
8.15 Krakowskie  
Przedmieście 27.  
8.30 Wiadomości.  
8.40 Gielda.  
8.45 Wieści polonijne.  
9.00 „Czerwony  
Kapturek”  
— program dla dzieci.  
9.15 Skrzypce i altówka.  
9.30 S. anim.  
„Skippy” — dla dzieci.  
10.00 „Pożegnanie  
z Marią” — dramat.  
11.30 Rewizja  
nadzwyczajna  
— program  
historyczny.  
12.00 Wiadomości.  
12.10 Zobaczyc  
piosenkę i...  
13.00 S. „Złotopolscy”.  
13.25 Jelenia Góra.  
14.15 S. „Cysterski szlak”.  
14.30 Włodarz na Zamku  
w Pszczynie  
— reportaż.  
14.45 W województwie  
dolnośląskim.  
15.00 Wiadomości.  
15.15 Monaster Św.  
Onufrego  
w Jabłecznej  
— reportaż.  
15.35 Rozmowa dnia.  
16.00 Rewizja  
nadzwyczajna  
— program histor.  
16.25 Pegaz.  
17.00 Teleexpress.  
17.15 Do góry  
nogami — program  
dla dzieci.  
17.45 S. „Pokój 107”.  
18.20 Salon Lwowski.  
18.35 S. „Złotopolscy”.  
19.00 Wieści polonijne.  
19.15 Dobranocka.  
19.30 Wiadomości.  
19.55 Pogoda.  
19.58 Sport  
20.00 Teatr Telewizji.  
21.15 Miss Polonia  
2000 — półfinał  
— reportaż.  
21.50 Bania z poezją.  
22.10 Małe Formy  
Wielkich Mistrzów.  
22.30 Panorama.  
22.50 Sport-telegram.  
23.00 Tygodnik  
wyborczy Jedyński.  
23.45 Przegląd  
twórczości



6.00 Teledyski.  
6.20 S. obycz.  
„Riverdale”.  
7.00 Katalina i Sebastian  
— telenowela.  
7.45 Odjazdowe  
kreskówki.  
8.50 S. fant. -nauk.  
„Nie z tego świata”.  
9.15 S. fant. -nauk.  
„Zagubiony J  
w czasie”.  
10.05 S. „Słoneczny  
patrol”.  
10.55 S. kom.  
„W obcym mieście”.  
11.20 Zwirowana  
kamera — program  
rozrywkowy.  
12.10 Zoom — mag. sens.  
12.40 Teleshopping.  
13.10 Gra w przeboje  
— teleturniej muz.  
13.40 Katalina i  
Sebastian  
— telenowela.  
14.25 Maria Emilia  
— telenowela.  
15.10 Odjazdowe  
kreskówki.  
16.25 S. fant. -nauk.  
„Nie z tego świata”.  
16.50 S. fant. — nauk.  
„Zagubiony w czasie”.  
17.40 S. „Słoneczny  
patrol”.  
18.30 Gra w przeboje  
— teleturniej  
muzyczny.  
19.00 Zoom — mag. sens.  
19.30 S. kom.  
„W obcym mieście”.  
20.00 S. krym.  
„Columbo”.  
21.45 S. sens.  
„Medicopter 117 III”.



6.00 Piosenka  
na życzenie.  
7.00 S. anim. dla dzieci.  
7.50 Polityczne graffiti.  
8.00 S. komed.  
„Skrzydła”.  
8.30 S. sensac.  
„Legenda King Fu”.

9.30 S. „Zbuntowany  
Anioł”.  
10.30 S. obycz. „Fiorella”.  
11.30 S. komed.  
„Bill Cosby  
i straszne dzieciaki”.  
12.00 S. komed.  
„Dharma i Greg”.  
12.30 Disco Polo Live.  
13.30 S. komed.  
„Graczykowie”.  
14.00 S. komed.  
„Świat według  
Kiepskich”.  
14.30 S. komed.  
„Duża przerwa”.  
15.00 S. anim. „Batman”.  
15.30 Informacje.  
15.55 S. obycz.  
„Z głową  
w chmurach”.  
16.45 S. przygod.  
„Herkules”.  
17.45 S. obycz. „Fiorella”.  
18.35 Kurier TV.  
18.55 Informacje.  
19.00 Prognoza pogody.  
19.05 S. „Zbuntowany  
Anioł”.  
20.00 S. sensac. „V. I. P”.  
20.50 Losowanie Lotto  
i Szczęśliwego  
Numerka.  
21.00 S. obycz.  
„Ally McBeal”.  
21.55 „Podejść no  
do plotu”  
— talk show.  
22.55 Wyniki  
losowania Lotto.  
23.00 Informacje  
i biznes informację.  
23.15 Prognoza pogody.  
23.25 Polityczne graffiti.  
23.40 S. komed.  
„Miodowe lata”.

22.35 S. polic. „Oblicza  
Nowego Jorku”.  
23.25 S. sens. „McCall”.



6.00 Magazyn muzyczny.  
7.00 Rozwód po  
amerykańsku.  
7.30 Muzyczne  
listy, mag. muz.  
8.30 S. anim. „Garfield”.  
9.00 S. anim. „Zwierzęta  
z zielonego lasu”.  
9.30 S. anim.  
„Kosmokoty”.  
10.00 S. krym.  
„Policjanci z Miami”.  
11.00 S. kom. „Aniołek  
z piekła rodem”.  
11.30 Czulość i kłamstwa,  
telenowela.  
12.00 S. młod.  
„Rajska plaża”.  
13.00 DOM muratora,  
mag. porad.  
13.25 TP S.A. Music &  
Film Festival.  
14.15 Rozwód po  
amerykańsku.  
14.45 Muzyczne listy,  
mag. muz.  
15.45 S. anim. „Piłka w  
grze”.  
16.15 S. anim. „Zwierzęta  
z zielonego lasu”.  
16.45 S. anim.  
„Kosmiczne wojny”.  
17.15 S. kom. „Wesoly  
babiniec”.  
17.45 Dziennik, prog.  
inform.  
18.00 S. sens. „Cobra”.  
18.55 S. przyg.  
„Żar tropików”.  
19.55 VIP, wydarzenia  
i plotki.  
20.00 Życiowa szansa,  
teleturniej.  
20.50 Dziennik,  
prog. infor.  
21.05 Turbulencja,  
film sensac.  
22.55 Czulość i kłamstwa,  
telenowela.



7.30 Telesklep.  
8.00 Dziś rano.  
8.15 S. „Mowgli”.  
8.30 Dziś rano.  
8.45 Na korzyść.  
8.55 Globalne nowości.  
9.00 Do druku.  
9.15 S. „W poszukiwaniu  
prawdy”.  
10.00 Dziś.  
10.25 Magazyn „Z życia  
kobiety”.  
10.50 Film krym. „Wejście  
do labiryntu”.  
12.00 Dziś.  
12.25 Melodramat „Los”.  
14.00 Dziś.  
14.30 Rodzinna gra.  
15.00 Stary telewizor.  
16.00 Dziś.  
16.30 S. „Marielena”.  
Po serialu  
„Do góry nogami”.  
17.25 Bez recepty.  
17.55 Do druku.  
18.10 S. „W poszukiwaniu  
prawdy”.  
19.00 Dziś.  
19.25 Bohater dnia.  
19.50 S. „Morska policja”.  
20.35 Film krym.  
„Wejście do  
labiryntu”.  
21.45 Kryminal.  
22.00 Dziś.  
22.40 Niezależne  
śledztwo z N.  
Nikolajewym.

TV 3



20.20

**Historia miłości  
piromaniaka**

Komedia, USA, 1995. Reż. Joshua Brand, wyk. Williams Baldwin, John Leguizamo, Sadie Frost, Erika Eleniak, Michael Lerner. Sprzedawca ciastek Sergius kocha kelnerkę Heten, marzącą o tym, aby zwiedzić cały świat. Nie spodziewanie w piekarnice wybuchł pożar i marzenie Sergiusa o podróży ze swą ukochaną spełniło się, bowiem ojciec podpalacza zaproponował chłopakowi dużo pieniędzy za to, aby wziął na siebie winę jego syna. Ale los „podstawia nogę”...

RTL 7

20.00

**Columbo**

Serial kryminalny, USA, 1974, wyk. Peter Falk, Janet Leigh, Sam Jaffe, John Payne (90 min.). W tym odcinku starzejąca się gwiazda filmowa desperacko usiłuje wrócić na scenę. Jednak jej mąż ma inne zdanie na ten temat...

TV 4



21.05

**Turbulencja**

USA, 1996, reż. Robert Butler, muz. Shirley Walker, wyk. Ray Liotta, Lauren Holly, Brendan Gleeson, Hector Elizondo, Ben Cross. Boeing 747 z dwoma kryminalistami na pokładzie wpada w strefę burzową. W wyniku strzelaniny giną eskortujący przestępców agenci FBI oraz piloci samolotu.

BTV

20.25.

**Kodeks  
niehonorowy**

Thriller kryminalny. Moskwa, okropny okres reżimu sowieckiego. Dyrektor banku centralnego Tichon Stiepanicz Panin razem z generałami KGB handluje walutą i złotem. Zajmujący wysokie stanowiska urzędnicy sowieckiej nomenklatury bez trudu wywożą za granicę kosztowności i w bankach szwajcarskich gromadzą solidne konta. Jednakże nie mogą spać spokojnie...



## Deszczowo, chłodno

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Będzie padać. W południowych rejonach intensywne opady oraz burze. Wiatr zmienny, 4-9 metrów na sekundę. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 12-17 stopni ciepła.

Jutro bez opadów, w nocy przymrozki do 3 stopni. Temperatura w nocy 1-6, w dzień 11-6 stopni ciepła



Wyniki losowania z dnia 12 09 2000

**LOTTO**  
Nr 1509

01 04 11 17 18 22 32 34 35 37  
38 42 43 44 46 47 50 55 56 57

**Žaidimas**  
**JEGA-1**

Nr 547

12 16 20 28 32 A

5 liczb + litera - 119252 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,  
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,  
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,  
2 liczby + litera - 2 Lt.

ZSA "Šalčininkų Agrochemija" z magazynów w Jaszunach sprzedaje:

węgiel kamienny - 280 Lt za tonę;

torfobrykiety - 135 Lt za tonę;  
nawozy mineralne - potasowe, fosforowe, azotowe.

Większe ilości dostarczamy własnym transportem.

Tel. kontaktowy: 8-250-52629, 52518, 55918.

Tanio sprzedajemy:

1. Ziemiaki nasienne (wysokiej reprodukcji) - 30-60 ctn.

2. Ziemiaki pastewne - 15 ctn.

3. Ziemiaki spożywcze - 30-40 ctn.

4. Jęczmień oczyszczony - 40 ctn.

5. Żyto nasienne - 38 ctn.

6. Groch - 50 ctn.

Możemy przywieźć.

Tel. 822645354, (8-299) 25413.

Gazeta  
**"Echo Litwy"**  
ogłasza konkurs na  
nieetatowego  
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem  
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

Stale kupujemy  
konie i siano



Zwracać się:  
tel. 32 03 60 albo 8 299 92554  
codziennie

UAB "Žirnadagis"

Sprzedaj części zamiennych  
i podzespołów do samochodów  
GAZ, ZIL, UAZ, MAZ, KAMAZ  
Remont części jezdnej i silników



Gwarancja  
Vilnius, Verkių 50, tel. 76 13 57

Centrum szkolenia  
kierowców

Kategorie

A B C D E

D1 D2 BE CE CE

- Zajęcia w językach litewskim i rosyjskim  
czas trwania - 4 tygodnie.
- Literatura
- Nowy program komputerowy
- Konsultujemy osoby pragnące  
składać egzaminy jako eksterniści

Nowość! Nauka zaoczna

9.00-19.00 10.00-14.00

ul. A. Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 06

KUPON 10%

## Kalendarium

\* Czwartek (14. IX) jest 258 dniem 2000 roku.

Do końca roku pozostało 108 dni.

\* Znak Zodiaku - Panna.

\* Imieniny: Cypriana, Bernarda, Roksany, Wiktora.

\* Wschód Słońca - 5.50, zachód - 18.38.

Długość dnia - 12 godz. 48 min.

\* Księżyc. Pełnia, od 13 września.

## KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 14 września 2000 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4684
Dolar australijski	2,2280
1000 rubli białoruskich	3,8023
Korona czeska	0,0977
Korona duńska	0,4645
Funt brytyjski	5,6340
Korona estońska	0,2215
100 jenów japońskich	3,7343
Dolar kanadyjski	2,7042
Łat lotewski	6,4767
Złoty polski	0,8840
Korona norweska	0,4313
Rubel rosyjski	0,1437
Korona szwedzka	0,4128
Frank szwajcarski	2,2691
100 tys. lir tureckich	0,6018
Griwna ukraińska	0,7354
100 forintów węgierskich	1,3258
10 tys. lei rumuńskich	1,7143

Ustalony kurs przeliczania  
euro i walut narodowych  
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej  
za 1 euro

0.7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

## DROBNE

Mężczyzna (31 lat) poszukuje  
pracy ochroniarza, stróża albo  
stolarza.

Vilnius, tel. 70-50-55, 8-289-30264.

Kobieta (32 lat) poszukuje  
pracy sprzątaczką albo opiekunki  
nad chorą lub starszą osobą.  
Tel. 41-70-67.

Udzielam korepetycji z języka  
litewskiego dzieciom w wieku  
szkolnym i przedszkolnym.  
Tel. 45-93-27 (od godz. 16.00  
do 2000) prosić Katarzynę.

Usługi foto i wideo. Komputerowy  
montaż filmów. Tel. 57-28-15,  
8-288-10145.

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARANY** uznają, że jest dobry moment, aby wziąć sprawy w swoje ręce i zaprowadzić własne porządki. Ale pomysły Baranów nie wszystkim się muszą podobać - pewnie wyniknie z tego tylko więcej zamętu.

**BYKI** będą bardzo wyczulone na wszelkie nowości: w modzie, w polityce, także jeśli chodzi o postęp techniczny. Panie domu ze znaku Byka zapragną mieć nowoczesne meble i lodówki, a młodzież ze znaku Byka: komputery z przyspieszaczami do gier.

**BLIŹNIĘTA** będą zjawiać się tam, gdzie coś się dzieje, gdzie mają miejsce sensacyjne wydarzenia; a także będą próbowały Bliznięta mieszać się do sporów i podnosić kontrowersyjne tematy, nie bacząc na przysłówie, żeby nie pchać palca pomiędzy drzwi.

**RAKOM** przybędzie energii i staną się bardziej wojownicze. Raki szefowie, nauczyciele i rodzice postanowią przemuszować i przeczłgać odpowiednio swoich pracowników, swoich uczniów lub własne dzieci. (A na pewno jest dobry dzień na tresurę psów i jeżdżenie konno.)

**LWY** mogą być zaskoczone dużą liczbą zmian: że trzeba siedzieć przy innym biurku albo kupować w innym sklepie, bo dotychczasowy zmienił profil. Ale jeśli chodzi o własne pomysły, to będą mieć Lwy trochę spóźniony zapłon.

**PANNY** postanowią się zmierzyć z jakimś nierozwiązanym jeszcze problemem. W biznesie spróbują wejść na nowe rynki; w szkole (jeśli się jeszcze uczą) zabiorą się za najtrudniejsze zadania z matematyki. A jeżeli macie, Panny, zdawać egzaminy poprawkowe, to sprawi wam to czystą przyjemność.

Na **WAGI** dzisiejszy układ planet podziała mobilizująco. I same gotowe są teraz Wagi dostarczać nowych bodźców: w postaci nowych perfum o fascynującym zapachu; w postaci muzyki, od której same nogi się ruszają; oraz w postaci nowych i niezwykłych (choć może przelotnych) znajomości.

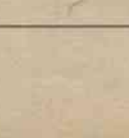
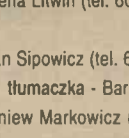
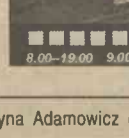
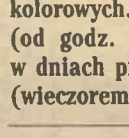
**SKORPIONY** pójda dziś pod rozum do głowy i te problemy, których do tej pory nie udało się rozwiązać, postanowią podejść od niespodziewanej strony. (W ogóle będą dziś Skorpiony pełne pomysłów.)

U **STRZELCÓW** wyjdzie na jaw, że jeszcze wiele muszą się nauczyć. Będzie tak nie tylko w przypadku Strzelców chodzących do szkoły, ale i takich, którym się dotąd zdawało, że wszystkie rozumiemy zjadły. Cóż, zdarzy się coś, co każe Strzelcom popatrzeć na siebie bardziej krytycznie.

**KOZIOROŻCE** z największym upodobaniem będą się oddawać takim zajęciom, przy których można się będzie zdrowo zmęczyć i w ogóle dać sobie w kość. Koziorożce sportowcy poddawać się będą morderczym treningom.

**WODNIKI** mają dziś dobry i łatwy kontakt z ludźmi, i łatwo będą komuś wpadać w oko. To im się przyda, kiedy popełnią jakieś błędy i trzeba się będzie ratować miłym uśmiechem i opowiadaniem dowcipów.

**RYBOM** będzie się udzielał niepokój otoczenia i będą się martwić za innych. A nawet, gdyby wokół nich wszystko było w porządku, to będą się Ryby przejmować inflacją, cenami ropy oraz wyczynami ETA, IRA i talibów.



**AUTOSERWIS SALMIRA**

- Systemy ochronne
- Aparatura dźwiękowa
- Naprawa generatorów, rozruszników
- Prace elektroinstalacyjne w samochodach
- Usługi w zakresie ubezpieczeń

N. Vilnia  
Pergales g. 33b,  
tel. 32 49 67,  
kom. (8 299) 42 468.

ZSA "Marijampolės melioracija"

**DREWNIANE OKNA I DRZWI WEJŚCIOWE Z KLEJONEGO DREWNA**

A. Vivulskio g. 14, Vilnius,  
Tel./faks. (8 22) 33 23 96.  
Komórkowy: (8 298) 3 58 15, (8 289) 3 28 42.  
Poniedziałek - Piątek od godz. 8.00 do 18.00

**KLION**

Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera  
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym

UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca VŠ.I. „Vilnijos Žodis”  
Drukuje SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
tel. 60 84 44  
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4  
2030 Vilnius  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322  
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gladkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).  
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorościan, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Bukiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszca (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).  
Dyżurny redaktor Stanisław Tarasiewicz